

**PROTOKÓŁ NR XLII/14**  
**Z OBRAD XLII SESJI RADY MIASTA BIELSK PODLASKI**  
**ODBYTYCH W DNIU 25 LUTEGO 2014 R.**

XLII sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w sali Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim przy ul. 3 Maja 2 w godzinach 9<sup>00</sup>–13<sup>04</sup>. W sesji uczestniczyło 20 radnych, nieobecna była Radna Ałła Sosna-Pawluczuk. Obradom przewodniczył Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** otworzył obrady XLII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w VI kadencji samorządu. Powitał serdecznie wszystkich zebranych radnych, Burmistrza Miasta wraz z towarzyszącymi mu pracownikami Urzędu Miasta, zaproszonych gości w osobach Pana Wojciecha Rutkowskiego Komendanta Powiatowego Policji w Bielsku Podlaskim, Pana Jana Bartoszu Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Bielsku Podlaskim, Pana Anatola Wasiluka Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, przedstawicieli prasy i telewizji oraz mieszkańców Bielska Podlaskiego. Poinformował, że skład Rady Miasta wynosi 21 radnych, natomiast w chwili obecnej w sesji uczestniczy 15 radnych, co stanowi wymagane quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje, nieobecnych jest 6 radnych.

W obradach udział wzięli:

- Pełniący Funkcję Burmistrza Miasta Jarosław Borowski,
- Sekretarz Miasta Tamara Korycka,
- Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk,
- kierownicy Referatów i pracownicy Urzędu Miasta,
- Komendant Powiatowy Policji w Bielsku Podlaskim Wojciech Rutkowski,
- Komendant Powiatowy PSP w Bielsku Podlaskim Jan Bartoszu,
- Dyrektor MOPS w Bielsku Podlaski Anatol Wasiluk,
- przedstawiciele prasy, radia i telewizji,
- mieszkańcy miasta i zaproszeni goście.

*Listy obecności stanowią załączniki nr 1A i 1B do niniejszego protokołu.*

**Ad 2**

*Zawiadomienia o terminie XLII sesji Rady Miasta wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowią załączniki nr 2A i 2E do protokołu.*

*Opinie i wnioski Komisji Rady Miasta dotyczące materiałów sesyjnych wraz ze stanowiskami stanowią załączniki do protokołu od nr 3A do nr 3L.*

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** przystąpił do ustalenia porządku obrad. Stwierdził, że porządek obrad został dostarczony wszystkim radnym wraz z materiałami na sesję. Wniósł o zgłaszanie ewentualnych uwag lub wniosków do zaproponowanego porządku obrad. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

*O godzinie 9<sup>03</sup> na obrady sesji przybyła radna Alina Niegierewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.*

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** odczytał proponowany porządek XLII sesji RM. Podał pod głosowanie przedstawiony porządek obrad.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 16 radnych, stosunkiem głosów: za-14, przeciw-0, wstrzymujących się-1, *jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu*, **przyjęła następujący porządek obrad XLII sesji:**

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr XLI/14 z obrad XLI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 28 stycznia 2014 r.
4. Roczne sprawozdanie z działalności oraz informacja o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego w 2013 roku.
5. Informacja o realizacji zadań z zakresu ochrony przeciwpożarowej na terenie Miasta Bielsk Podlaski w 2013 r.
6. Sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii w 2013 roku.
7. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez Gminę Miejską Bielsk Podlaski.
8. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim.
9. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdań z działalności Komisji Rady Miasta w 2013 roku.
10. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru przedstawicieli Rady Miasta Bielsk Podlaski do składu Kapituły medalu „Zasłużony dla Miasta Bielsk Podlaski”.
11. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej przez Miasto Bielsk Podlaski dla samorządu rejonu Călarasi w Mołdawii.
12. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2014 r.
13. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty.
14. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości.
15. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Bielsk Podlaski.
16. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
17. Interpelacje i zapytania radnych.
18. Sprawy różne, dyskusja, wolne wnioski.
19. Zamknięcie sesji.

*O godzinie 9<sup>06</sup> na obrady sesji przybył radny Paweł Miszczuk oraz radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.*

### **Ad 3**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy przyjęcia Protokołu Nr XLI/14 z obrad XLI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 28 stycznia 2014 r. Poinformował, że protokół był wyłożony do wglądu i można było zapoznać się z jego treścią. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Oдноśnie treści protokołu nie zgłoszono uwag i wniosków. **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie przyjęcie Protokołu Nr XLI/14 z obrad XLI sesji RM z dnia 28 stycznia 2014 r.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych, stosunkiem głosów: za-14, przeciw-0, wstrzymujących się-0, *czterech radnych nie wzięło udziału w głosowaniu*, **przyjęła Protokół Nr XLI/14 z obrad XLI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski odbytych w dniu 28 stycznia 2014 r. nie wnosząc uwag.**

**Ad 4**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy „Rocznego sprawozdania z działalności oraz informacji o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego w 2013 roku” (*sprawozdanie stanowi załącznik nr 4 do protokołu*). Następnie zapoznał zebranych z opiniami i wnioskami poszczególnych Komisji Rady Miasta, tj. Komisja Oświaty, Komisja ds. Inwestycji, Komisja Gospodarki Przestrzennej, Komisja Rodziny, Komisja Porządku i Komisja Finansów zapoznały się z przedłożonym sprawozdaniem oraz przyjęły je do wiadomości. Ponadto na posiedzeniu Komisji Gospodarki Przestrzennej Członek Komisji Mirosław Gołębiowski poprosił o wyjaśnienie następujących kwestii: jak zakończyło się postępowanie w sprawie włamań do mieszkań w okresie letnim 2013 roku na terenie miasta, czy wykryto sprawców tych zdarzeń; jak zakończyło się postępowanie w sprawie wielu kradzieży pieniędzy w bankomatach na terenie miasta przy użyciu skopiowanych kart bankomatowych, czy zostali wykryci sprawcy tych zdarzeń? Pytania zgłoszone podczas posiedzenia Komisji Gospodarki Przestrzennej zostały przekazane Komendantowi Powiatowemu Policji celem przedłożenia informacji odnośnie poruszonych spraw (*opinie i wnioski Komisji RM stanowią załącznik nr 3A do protokołu*). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie i jeszcze raz powitał Komendanta Powiatowego Policji Pana Wojciecha Rutkowskiego.

*O godzinie 9<sup>09</sup> na obrady sesji przybył radny Mirosław J. Kruszewski i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

**Radny Ignacy Grzybowski** stwierdził, że jak co roku została przedłożona radnym porządnie zrobiona informacja. Właściwie nie ma zastrzeżeń do tych informacji i one na ogół są pełne. Jedna tylko rzecz trochę niepokoi, o której było bardzo głośno i był aż publiczny strach w związku z włamaniami do mieszkań. Po tym temacie przemknęło się łagodnie, ale to nie odzwierciedla tego co było w społeczeństwie, bo rzeczywiście do dzisiaj jest jeszcze strach. Może ten strach jest nieuzasadniony, ale w dyskusjach odczuwa się to i tutaj jest trochę mało informacji na ten temat. Druga sprawa, to z przedłożonego sprawozdania wynika, że poprawiają się wskaźniki i wszystko idzie w dobrym kierunku, ale miałby jedną uwagę dotyczącą nieoświetlonych rowerystów. Z tym problemem spotyka się codziennie. Jest to problem zwłaszcza teraz na jesieni i zimową porą. Ludzie nagminnie jeżdżą rowerami bez oświetlenia. Osobiście też o mało nie spowodował wypadku i rozjechałby własnego kolegę. Nie wie, czy Policja wie o tym problemie dotyczącym rowerystów i czy na to reaguje, bo dalej tak być nie może. Ponadto cieszy go, że jeśli chodzi o przestępczość to jest spadek liczby nieletnich w stosunku do ubiegłego roku, jednak jest wzrost czynów karalnych nieletnich i smuci to, że 18 osób małoletnich było pod wpływem alkoholu, z czego aż 5 dziewcząt i 13 palących papierosy. Poprzednio takie rzeczy nie byłyby nawet ujmowane w statystykach, a tu zostało to zaznaczone, że złapano 13 palących papierosy i za to dziękuje. Niby to mało, ale ktoś tym się zajmuje, ktoś to widzi i to jest dobrze. Cieszy go jeszcze jedna sprawa, ponieważ w ubiegłym roku poruszał sprawę dzielnicowych i w tym temacie się poprawiło, ale nie we wszystkich dzielnicach. Są dzielnicowi, których ludzie znają i ich widzą. Warto im za to podziękować, ale jeszcze są tacy dzielnicowi, których warto zdopingować do aktywniejszej pracy. Ponadto, jeżeli chodzi o akcje informacyjne organizowane przez Policję, to wszystko idzie w dobrym kierunku. Kończąc wypowiedź chce zasygnalizować ten problem dotyczący nieoświetlonych rowerystów oraz czuje trochę niedosyt odnośnie informacji na temat włamań do mieszkań.

**Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko** poinformował, że chce tutaj zgłosić dwie uwagi, które wnieśli mieszkańcy Bielska Podlaskiego. Pierwsza sprawa dotyczy ruchu drogowego i bezpieczeństwa w ruchu drogowym w mieście. Ten temat przewija się prawie na co drugiej sesji, ale chciałby powiedzieć o tym, czego jeszcze nie mówiono. Otóż mieszkańcy korzystający ze skrzyżowania ulic Studziwodzka i Słowackiego uskarżają się na nieprzestrzeganie zasad ruchu, a zarazem bezpieczeństwa na tym skrzyżowaniu. Dotyczy to skrzyżowania, gdzie pierwszeństwo mają jadący ulicą Słowackiego i skręcający na ulicę Studziwodzką. Na tym skrzyżowaniu dochodzi do częstych przypadków przekraczania szybkości, a z tym związane są takie niebezpieczeństwa, że dochodzi do częstych uszkodzeń ogrodzeń posesji mieszkańców sąsiednich domów. Druga sprawa dotycząca tego skrzyżowaniem to niebezpieczeństwo związane z częstym przejeżdżaniem pojazdów z ładunkami niebezpiecznymi, które udają się do Przedsiębiorstwa Komunalnego. Chodzi tu o gaz i paliwo, a więc wszelkie naruszenie, nieprzestrzeganie przepisów ruchu drogowego grozi kolizją z takimi pojazdami, a czym to grozi to łatwo przewidzieć. W związku z tym jest prośba do Pana Komendanta, aby służby

drogowe Policji zajęły się tą sprawą i zwróciły szczególną uwagę na to skrzyżowanie. Być może w przyszłości należy pomyśleć nad tym, czy nie lepiej byłoby, gdyby pierwszeństwo miała jednak ulica Studziwodzka, a nie jak jest dotychczas pierwszeństwo mają jadący ulicą Słowackiego. Wiadomym jest, że kursują tam autobusy komunikacji miejskiej, ale ruch tych autobusów nie jest tak wielki. Nie jest specjalistą i nie chce tutaj czegoś sugerować, ale poddaje to pod rozważenie i przekazuje to, o czym mówią mieszkańcy. Kolejna sprawa też jest znana wszystkim i dotyczy sklepu nocnego w centrum miasta przy ul. Mickiewicza. Mieszkańcy sąsiednich bloków uskarżają się na osoby korzystające z tego sklepu, ponieważ biesiady przenoszą się na dzielnice oraz na klatki schodowe. W tej sprawie były nieraz interwencje zgłaszane do Pana Burmistrza i na pewno na Policję, ale jest problem. Jest prośba w imieniu mieszkańców, aby w miarę możliwości ten problem rozwiązać, żeby nikt nie zakłócał ciszy nocnej.

*O godzinie 9<sup>19</sup> na obrady sesji przybył radny Igor Łukaszuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.*

**Radny Mirosław Gołębiowski** poinformował, że chce również zabrać głos w sprawie bezpieczeństwa, gdyż ta sprawa przewijała się na sesjach w 2013 roku i było to również z jego udziałem. To co mówił poprzednio i dzisiaj powie to nie jest od niego, lecz od ludzi, którzy mają pewne spostrzeżenia. Jako radni tych ludzi reprezentują i powinni przekazywać poruszane przez nich sprawy. Częściowo przekazuje te sprawy również samym policjantom, których zna, bo byli jego uczniami. Każdy zdaje sobie sprawę, że bezpieczeństwo jest priorytetem dla mieszkańców i jako władza samorządowa powinni to bezpieczeństwo zapewnić przy współudziale również jednostek organizacyjnych. Dotyczy to samorządu powiatowego, jak również samorządu gminnego. Bezpieczeństwo nie ma ceny i na bezpieczeństwo nie trzeba szczędzić środków. Odnośnie sprawozdania z działalności oraz informacji o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego za rok 2013 uważa, że Policja dobrze radzi w mieście i powiecie z różnymi sytuacjami. Świadczą o tym wskaźniki. Sięgając do materiałów, do kronik Komendy Powiatowej Policji, sprawozdań z podsumowania bezpieczeństwa za rok 2013, to wskaźniki mówią same za siebie. W aktualnej sytuacji kadrowej i materialnej w jakiej znajduje się Policja radzi ona dobrze ze zjawiskami przestępczości, patologii wśród nieletnich w naszym mieście. To jest oczywiście jego ocena i każdy może mieć inną ocenę. Niemniej jednak od samorządu, od społeczeństwa zależy to, czy bezpieczeństwo się poprawi. Nie ulega wątpliwości, że Policji nie powinno się wyręczać i pomagać, bo Policja sama sobie dobrze radzi, natomiast należy ją w niektórych sytuacjach wspierać. Przede wszystkim dbać o jej autorytet, poprzez wskazywanie dobrych przykładów rozwiązywania problemów. Nie bez kozery zadał te dwa pytania, o które ludzie pytają i sądzi, że Pan Komendant na to odpowie. Do błahych spraw nie powinno się włączać Policji. Są takie sytuacje, jak np. sprawa wraku pojazdu na parkingu, ale czy w tej sprawie muszą być interpelacje? Ktoś wcześniej składał interpelację i osobiście też zgłaszał drugą. Skoro właściciel pojazdu nie żyje, a spadkobiercy zrzekli się prawa do spadku, więc czy jest to sprawa Policji? To zarządca parkingu powinien ten wrak usunąć. W najbliższym czasie wrak będzie usunięty, ale czy koszty powinna ponosić Policja? Niech Policja łapie przestępców, niech ściga pijanych, którzy grasują na drogach i jeszcze do tego bez uprawnień. Tak było 19 stycznia, kiedy to na terenie powiatu hajnowskiego i bielskiego szalał delikwent, który był pod wpływem alkoholu, a ponadto nie miał uprawnień. Niech tym zajmuje się Policja i w tym można im pomóc. Jeżeli uchwała w sprawie utrzymania porządku i czystości w mieście jest niewystarczająca do egzekwowania porządku to trzeba ją znowelizować, żeby była podstawą prawną. W obecnej sytuacji Policja musi szukać tych paragrafów, żeby to wyegzekwować. Drugą sprawą dotyczy wspomagania Policji pewnymi środkami. W budżecie po stronie dochodów są środki finansowe na rozwiązywanie problemów alkoholowych i należałoby wspomóc Policję. Jest to robione i przykładem był zakup Alkoblow. Każdy patrol posiada takie urządzenie, ale to nie jest urządzenie dowodowe w sądzie. Wskazuje ono, że delikwent jest w stanie nietrzeźwości, ale nie dokonuje pomiaru. Tutaj poddaje pod rozważenie Radzie i Panu Skarbnikowi, ponieważ z tych pieniędzy można zakupić urządzenie mobilne, aby było ono w samochodzie, z pamięcią, z rejestratorem. Takie urządzenie nazywa się Alkomat, bądź Alkosensor. Obecnie Policja po stwierdzeniu przy użyciu Alkoblow, że kierowca jest pod wpływem alkoholu wiezie delikwenta na Komendę i tam muszą zmierzyć, zarejestrować. Jednocześnie muszą też szarpać się z tym delikwentem, który obraża, uwłacza godności policjanta, a przy okazji jeszcze poturbuje i funkcjonariusz doznaje urazów. Można zakupić takie urządzenia zwłaszcza, że w każdym roku po kilkadziesiąt tysięcy pozostaje jako środki niewygasające i te pieniądze przechodzą na następny rok. Tych środków nie można wykorzystać na inne cele, ale można przeznaczyć na taki zakup i przez to wesprzeć Policję. Ponadto trzeba wrócić do sprawy monitoringu. Odnośnie tej sprawy, którą dzisiaj poruszył Radny Roszczenko, to Policja, niektórzy tak mówią, że nie

załatwi to tam problemu. Poprzedni Burmistrz też tak mówił. Jednak ten monitoring będzie wsparciem dla Policji. Dużo działań zostało podjętych przez Policję w sprawie działalności profilaktycznej w szkołach, wśród młodzieży szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Można z tych środków na przeciwdziałania alkoholizmowi bardziej wspomóc Policję w zakresie gadżetów. Dzieci przywiązują się do takich rzeczy, jeśli dostaną np. od lekarza i tak samo, gdy dostaną od policjanta. Policja ma takie rzeczy, ale tego jest za mało. Chodzi tu o jakieś światełka odbłaskowe, ulotki. Dzieci też oddziałują na swoich rodziców i są sytuacje, że dziecko kilkuletnie wsiada do samochodu i dzięki spotkaniu z policjantem w szkole mówi ojcu – „tata zapnij pas, tata nie jedź tak szybko”. Ponadto na podsumowaniu w roku 2013 z udziałem inspektora Komendanta Wojewódzkiego Policji Adama Petelskiego były przyjęte słuszne kierunki i padło takie zdanie – „Chociaż nadal istnieją obawy mieszkańców związane z określonymi zjawiskami, działaniami sprzecznymi z prawem takimi jak włamania i brawurowa jazda samochodami, motocyklami to działania podejmowane przez Policję przyczyniają się do spadku nasilenia tych spraw. Jako priorytety na kolejne lata wśród zadań Policji wymieniono m.in. doskonalenie obsługi obywateli poprzez szybką i skuteczną reakcję na zdarzenia oraz działania skierowane na wzrost poziomu bezpieczeństwa na drogach”. Są to słuszne priorytety, przede wszystkim bezpieczeństwo w naszym mieście, jeżeli chodzi o ruch drogowy. Chce tutaj trochę rozszerzyć tę sprawę i zadać pytanie, które pochodzi z internetu – „parkowanie utrudnia życie matce z wózkiem”. Jest to na forum „Kuriera Porannego” i są tam zamieszczone 4 zdjęcia chyba z 10 lutego pokazujące jak mieszkańcy parkują oraz były wypowiedzi w tej sprawie internautów. Prosiłby Pana Komendanta, żeby do tego się odniósł. W tym zakresie są winni kierujący i za to nie obciąża Policji. Kierujący nie szanują pieszych, a pieszy oraz kierujący pojazdem jako uczestnik ruchu mają równorzędne prawa. Jezdnia jest po to, żeby po niej jeździć, a chodnik po to, aby chodzili ludzie. Natomiast są sytuacje, że znaleźli się tacy oligarchowie w naszym mieście, którzy parkują w ten sposób, że pieszy nie ma szans przejść i nie pozostawiają zgodnie z prawem o ruchu drogowym parametru 1,5 metra. Dzieje się tak przy cerkwi, gdzie jest zatoka i parking przy sklepie „Lewiatan”, przy Zakładzie Fotograficznym na ul. Mickiewicza Państwa Danieleckich, przy PKO i SDH. Internautka Joanna napisała na forum – „tu w tym miejscu to faktycznie tak parkują i jeszcze na przeciw ratusza przed Zakładem Danieleckich, przejść nie można, w sobotę kiedy szłam z córką to tak gość wjechał prawie nam pod nogi, nie było - przepraszam tylko jeszcze posłane spojrzenie w stylu – co robisz kobieto na tym chodniku, żenada”. Jest też drugie stwierdzenie internautki, która napisała – „dlaczego piszecie o matce z wózkiem, a przecież osoby niepełnosprawne już tysiące razy poruszali ten problem i były nawet zgłoszenia na Policję i to nie pomaga, kierowcy nie mają wyobraźni”. Patrząc na zamieszczone zdjęcia to bardzo słusznie, że w internecie pojawiły się takie stwierdzenia. Policja powinna to egzekwować, ale to jest wina samych kierujących, którzy mają piękne pojazdy, BMW, Mercedesy i oni przecież nie będą parkować na ul. Kazanowskiego, gdzie są wolne miejsca, bo przecież trzeba przejść się po chodniku, więc lepiej wjechać tak jak kilka tygodni temu było przy sklepie „Biedronce” na ul. Piłsudskiego, gdzie jedna osoba wjechała dosłownie pod wejście, bo trzeba pokazać ten samochód. Piesi muszą iść jezdnią, a samochód stoi na chodniku, natomiast powinno być właśnie odwrotnie. To przeradza się czasami w szpanowanie niektórych i tak, jak wypowiadała się internautka, że to brak wyobraźni. Chciałby jeszcze zwrócić uwagę na to, że Policji też trzeba słuchać. Z dobrą inicjatywą wyszedł Pan Radny Leszek Aleksiejuk odpowiadając na interpelację odnośnie bezpieczeństwa, żeby zwołać pewne gremium i porozmawiać na ten temat. Chce tu przypomnieć, że w roku 2005 z inicjatywy Powiatowego Zarządu Dróg i Policji było quorum, które rozmawiało na ten temat. Odbyły się dwa posiedzenia i wtedy rozmawiano o doświetleniu pewnych przejść dla pieszych i wytyczono trasy do przewozu materiałów niebezpiecznych. Dobrze byłoby do tego wrócić i do tego gremium, które w piśmie przedstawił Pan Radny Leszek Aleksiejuk należałoby również dodać Kierownika Rejonu, jeśli chodzi o drogi krajowe, bo kilka znaków fluoroscencyjnych - przejście dla pieszych na ul. Piłsudskiego to nie jest duży koszt. Rejon Dróg mógłby ten temat załatwić, bo znaki są niewidoczne. Do tego gremium, w sensie doradztwa należy też dodać szefów szkół nauki jazdy, ponieważ instruktorzy najbardziej dostrzegają istniejące nieprawidłowości. Oni chętnie wzięliby udział w takim spotkaniu, bo z niektórymi z nich rozmawiał o tym. Trzeba też wysłuchać racji Policji, w szczególności komórki Ruchu Drogowego. Z wypowiedzi naczelnika, jaka pojawiła się w prasie wynika, że oni to zgłaszają, ale czy decydenci tego nie przyjmują? Nie będzie cytował tej wypowiedzi, ale tak jest i co z tego, że to się zgłasza. Pan Burmistrz podał, że kompleksowo trzeba załatwić temat bezpieczeństwa ruchu drogowego. Osobiście też jest za tym, tylko upłynie dużo czasu i nie ma na to środków. Natomiast temat można załatwić i tam, gdzie były potrącenia pieszych, na wysokości ul. Ciołkowskiego, przy skrzyżowaniu 3 Maja i Piłsudskiego zainstalować sześć znaków

fluoroscencyjnych i oczywiście powinien to zrobić Rejon Dróg. Natomiast miasto mogłoby zainstalować lepsze oświetlenie w kilku newralgicznych punktach zanim spełni się to, o czym mówił Pan Burmistrz.

**Radny Marcin Sarnacki** poinformował, że bardzo dobrze, iż wspomniano tu na temat monitoringu. Osobiście za tą sprawą chodzi już od 3 lat. Mówił o tym na początku kadencji i nawet poprzednia kadencja zajmowała się tą sprawą. Ustalali również razem z Jarosławem Borowskim jak to wygląda cenowo, itd. Chce przypomnieć, że wtedy nie było woli części radnych, żeby coś takiego stworzyć i była duża niezgodność w tym temacie. Było wówczas nad tym głosowanie i część radnych nie chciała tego monitoringu z różnych powodów. Uważa, że temat jest wart, aby do niego wrócić. Myśli, że w tym momencie Pan Burmistrz jest temu przychylny. Rozmawiał też o tym z Policją, z Panem Komendantem i z Zastępcą, że jest to potrzebne. Trzeba tylko zrobić to racjonalnie, ale w miarę szybko, bo ten temat przewija się naprawdę od wielu lat, a nic w tej sprawie się nie dzieje.

**Radny Paweł Miszczuk** stwierdził, że odnosząc się do wypowiedzi Radnego Gołębiowskiego chciałby zwrócić uwagę na tabelę przedstawioną na str. 19 materiałów złożonych przez Pana Komendanta. Ta tabela jest bardzo miarodajna i znacząca w tej dyskusji. Pomiędzy 2003 a 2013 rokiem w naszym powiecie liczba zarejestrowanych pojazdów zwiększyła się z 28.253 w 2003 roku do 44.049 pojazdów zarejestrowanych w roku 2013. To wskazuje, że przez 10 ostatnich lat liczba pojazdów w powiecie wzrosła prawie o 100%. Jest tu wzrost o 80%. Rozważając ład przestrzenny, ład komunikacyjny w mieście trzeba wziąć pod uwagę przede wszystkim stanowisko dwóch stron, pieszych jako jednej grupy uczestników ruchu drogowego oraz kierowców zmotoryzowanych. Najczęściej są to grupy, w których osoby są jednocześnie pieszymi i kierowcami, czyli występują w obu tych grupach. Mówiąc o tym, żeby zmieniać pewne przepisy szczególnie dotyczące parkowania w centrum miasta, to chciałby tutaj powtórzyć to co mówił na Komisjach, że trzeba wziąć pod uwagę, iż tych pojazdów w mieście jest bardzo dużo, a liczby miejsc do parkowania nie przybywa. Wobec tego, jeżeli zmieni się zasady ruchu na niektórych ulicach w ten sposób, że postawi się zakazy parkowania, zatrzymywania się, etc, to spowoduje, że pojazdy będą parkowane na trawnikach. To trzeba również wziąć pod uwagę rozważając kwestie dotyczące ład komunikacyjny. Pragnie też zauważyć to, co Pan Komendant w przedłożonych materiałach przedstawił w bardzo ładny sposób, że pomimo tego, iż liczba pojazdów w powiecie wzrosła o 80% poprzez okres ostatnich 10 lat to liczba kolizji spadła. W 2003 roku liczba odnotowanych kolizji wynosiła 439, przy obecnej - 438. To jest mały spadek, bo tylko o jedną jednostkę, ale biorąc pod uwagę, że liczba pojazdów wzrosła prawie dwukrotnie to proporcjonalnie można powiedzieć, że kultura i umiejętności jazdy mieszkańców znacznie się poprawiły. Natomiast, jeżeli chodzi o liczbę wypadków to w tym zakresie jest bardzo znaczący spadek pomimo wzrostu ruchu komunikacyjnego, bo z 76 w 2003 roku do 28 w roku 2013. Oznacza to, że do takich zdarzeń bardziej istotnych, gdzie być może było zagrożone życie lub zdrowie ludzi, czyli wypadków liczba ta pomimo wzrostu liczby pojazdów spadła prawie trzykrotnie. Nie chce oceniać, czy obecny ład komunikacyjny w Bielsku jest odpowiedni, czy nieodpowiedni. Na pewno w każdym temacie można przeprowadzić jakąś analizę i być może jej wynikiem będzie usprawnienie i poprawa, ale trzeba brać pod uwagę nie tylko komentarze mieszkańców, chociaż one też są bardzo istotne, ale również materiały statystyczne, które przedstawia m.in. Policja.

**Radna Danuta Karniewicz** zwróciła uwagę, że jest jeszcze jeden problem w naszym mieście, którego osobiście doświadczyła i obserwuje, otóż dużo młodych kierowców jeździ na rondach rozmawiając przez komórkę, a to stwarza niebezpieczeństwo. Z informacji nie wynika, czy takie osoby były ukarane mandatami i ile stwierdzono takich osób, które rozmawiały przez komórkę jadąc na skrzyżowaniach i na rondzie. Bardzo często to obserwuje i mieszkańcy też to potwierdzają.

**Radny Mirosław Gołębiowski** stwierdził, że odnośnie wypowiedzi Radnego Pawła Miszczuka chce powiedzieć, że rzeczywiście tak jest i wszyscy muszą sobie zdawać sprawę z tego, że liczba pojazdów przybyła, że pieszy i kierujący powinni żyć ze sobą w symbiozie i reprezentować odpowiednią kulturę. Pieszy wkraczając na jezdnię powinien zdawać sobie sprawę, że pojazdu nie da się zatrzymać w miejscu, natomiast kierujący powinien wiedzieć o tym i mieć świadomość, że w zetknięciu z pieszym ten pieszy nie ma żadnych szans. To wszystko zależy od kultury jazdy. Wszystkich sytuacji nie załatwi się Policją. Policja nie może być wszędzie, bo jak jest w danym miejscu to nie będzie w innym. Szkoły jazdy w Bielsku szczytą się wysokim wskaźnikiem zdawalności i uczą dobrej kultury jazdy. W Bielsku można

zaobserwować, że wielu kierowców zatrzymuje się przed przejściem, ustępuje pierwszeństwa pieszym, ale są też takie sytuacje jakie wynikają z kronik policyjnych. Szereg tych sytuacji podawał na poprzedniej sesji, czy na posiedzeniu Komisji. Zawsze Policja pod każdym komunikatem ostrzega i prosi. Ostatnio na ulicy Kopernika było potrącenie pieszej, starszej pani, która wkroczyła na jezdnię. Policja apeluje, ale nie każdy czyta internet, jeszcze mało ludzi czyta, a jest to ważny środek przekazu informacji. Niektórzy to ignorują, lekceważą, bo w internecie można wszystko. Nieprawda, że można wszystko napisać, bo administrator strony może sprawdzić, kto co napisał i skasować pewne wypowiedzi. Jednak wiele jest w tym prawdy i wcale tego nie lekceważyłby, gdyż jest to opinia publiczna.

**Komendant Powiatowy Policji Wojciech Rutkowski** poinformował, że jak co roku Komendant Powiatowy przedstawia informację dotyczącą stanu bezpieczeństwa oraz informację na temat pracy miejscowej jednostki Policji. Krótko podsumowując należy stwierdzić, że są to najlepsze wyniki statystyczne w przeciągu ostatnich 10 lat, jeżeli chodzi o przestępczość kryminalną i przede wszystkim bezpieczeństwo w ruchu drogowym jak również, jeżeli chodzi o środowisko nieletnich. Wszyscy jednak mają świadomość i wiedzą, że statystyka są to tylko te zdarzenia, które zostały zgłoszone do Policji. Część zdarzeń nie jest zgłaszanych i mniej więcej procent, czy odsetek tych przestępstw niezgłaszanych jest stały. Można w pewien sposób zauważyć jakie są tendencje, jeżeli chodzi o przestępczość, kierunek, w którym ona się rozwija i jaka jest struktura tej przestępczości. Było jedno zabójstwo na tle rodzinnym, gdzie wchodził problem alkoholowy, 7 ofiar śmiertelnych w ruchu drogowym. Tutaj widać kierunek działania Policji bielskiej, podlaskiej oraz całego kraju. 7 osób zginęło na drogach, a rok wcześniej było to 14 osób. Wysiłek Policji przede wszystkim Ruchu Drogowego został skierowany, aby tych ofiar było jak najmniej. W związku z tym działania Policji są zdeterminowane, żeby ci ludzie nie ginęli, bo są to ludzie niewinni, którzy wyszli do pracy, do szkoły, wracali skądś i nagle zostali zaskoczeni pewną sytuacją. Część osób to byli kierujący, ale część to były osoby piesze. W związku z tym każde narzędzie i każde działania, które w tym celu będą służyć są pomocne. Bardzo dziękuje za interpretację tej statystyki. Widać tu ogrom pracy Policji, ale również i szkół, nauczycieli, wszystkich osób, którzy zajmują się wychowaniem komunikacyjnym i prewencją. Odczytywane są różnego rodzaju apele Policji zarówno w kościołach, w cerkwiach, przy okazji różnego rodzaju festynów i widać, że pomalutką kulturą się zmienia. Odnośnie pytań zgłoszonych przez radnych na poszczególnych Komisjach to chce powiedzieć, że jeżeli chodzi o statystyki dotyczące kradzieży i kradzieży z włamaniem do mieszkań to poziom zagrożenia utrzymuje się na tym samym, albo podobnym poziomie na przestrzeni ostatnich lat. Dla przykładu, w 2012 r. było 14 zdarzeń, w 2013 r. - 18 zdarzeń. Chodzi tu o kradzieże, włamania do domów jednorodzinnych i do mieszkań. Nie ma odniesienia do tej informacji, bo na pewno wiadomo o tym, że sprawy operacyjne, kwestia pracy operacyjnej i tych działań niejawnych Policji jest zastrzeżona. W tym momencie ani Pan Burmistrz, ani samorząd nie może zwracać się z pytaniami w tym zakresie. Na podstawie tych informacji, które zostały opublikowane w prasie może powiedzieć, że na jesieni została zatrzymana w Ostrołęce grupa, która działała na terenie 7, czy 8 województw począwszy od Szczecina, Warszawę, gdzie wstępnie sprawcy przyznali się do 100 zdarzeń. Ta grupa również mogła być na naszym terenie, a pewne podejrzenia są oparte na posiadanym materiale. W związku z tym są w kontakcie z jednostką Policji w Ostrołęce i z prokuraturą, było kilka wizyt i tam są już dalsze szczegóły. W tamtym tygodniu została zatrzymana grupa warszawska w Radomiu, która również dokonywała włamań do mieszkań, domów jednorodzinnych w podobny sposób jak na terenie Bielska. Dwa tygodnie wcześniej grupa w Lublinie. Tu mówi się o sprawcach włamań do mieszkań. W Dzierżoniowie też grupa warszawska została zatrzymana na gorącym uczynku, z wytrychami i to byli sprawcy włamań do bloków. Z tego widać, że Policja zatrzymuje średnio 1-2 grupy miesięcznie na terenie kraju i te grupy działają po całej Polsce. Te wszystkie zdarzenia łączy się, analizuje, itd. Jeżeli są to przestępcy z naszego terenu to po tym jak ktoś ma laptopa, aparat fotograficzny, czyli to co ma cechy trwałe, które można zidentyfikować, to z reguły je znajdują. Gorzej jest z pieniędzmi, ze złotem, które w zasadzie trudno w jakiś sposób odnaleźć. Dwa lata temu było włamanie do 3 mieszkań na ulicy Żeromskiego i po roku sprawcy w Radomiu zostali zatrzymani i przyznali się. Na ten temat było mniej mowy, ale statystycznie te zdarzenia zostały wykryte przez Radom i statystykę poprawiły dlatego, że zgodnie z interpretacją przepisów ta komenda, która to prowadzi zabiera te wszystkie sprawy i dalej toczy się postępowanie. Postępowanie toczy się rok, półtora i zwykle jest tak, że te osoby nic przy sobie nie mają i trudno w jakiś sposób to odzyskać. Może powiedzieć, że grupa, która została przez niego powołana utrzymuje szeroki kontakt zarówno z Komendą Wojewódzką, jak również z komendami ościennymi, z innymi województwami i tu pewne symptomy są pozytywne. Efektem jest to, że chyba już



od dłuższego czasu nie słyszy się, że są zdarzenia. Natomiast, jeżeli było zdarzenie, to chłopcy z Bielska w porozumieniu z kolegą z Białegostoku dokonali tego i został skradziony laptop. Sprawcy zostali zatrzymani i jeszcze rozliczeni dodatkowo, bo kradli też papierosy w sklepie oraz za inne zdarzenia. W sumie 10 czynów zostało rozliczonych. Tę statystykę dołączy do protokołu i radni będą mogli z tym się zapoznać. Natomiast, jeśli chodzi o skimming i tę grupę, która dwa, czy trzy razy przyjechała do bankomatów w naszym mieście, to obowiązuje tajemnica bankowa. Może tylko powiedzieć to, co wynika z własnych ustaleń oraz z tego co publikowano. Wszystkie sprawy zostały przez Komendę przekazane do Giżycka. Na jesieni 3 Łotyszy zostało zatrzymanych przez policjantów z Giżycka i sprawę prowadzi Komenda Wojewódzka w Olsztynie. Wszystkie sprawy są wykryte i można powiedzieć, że każdej osobie pokrzywdzonej w tego typu przestępstwie pieniądze zostały zwrócone przez bank, czyli żadnych kosztów, czy strat nie poniesiono. Natomiast, jeżeli chodzi o rowerzystów nieoświetlonych to tych problemów dotyczących bezpieczeństwa ruchu drogowego zostało dużo zgłoszonych przez radnych i bardzo dziękuję, że ten problem radni widzą i zgłaszają. Każdy taki sygnał, czy to ze strony radnych, mieszkańców jest analizowany, ale w pierwszej kolejności musi kierować policjantów tam, gdzie są wypadki ze skutkiem śmiertelnym, gdzie są ofiary najbardziej poważne. W tym momencie jest to priorytet i tam w pierwszej kolejności są policjanci Ruchu Drogowego. Zwykle jest tak, że nieszczęścia trudno jest przewidzieć i nie można z góry założyć, że dzisiaj na danej ulicy będzie wypadek. W związku z tym muszą podjąć szereg działań prewencyjnych. Jeśli chodzi o wzrost liczby czynów karalnych wśród nieletnich to wynika z tego, że była większa skuteczność w zakresie rozpoznania środowiska narkotykowego. Ten wzrost 7 czynów dodatkowych wynika z tego, że była większa skuteczność policjantów do spraw narkotyków i ci nieletni zostali rozliczeni. Były organizowane przez Policję debaty społeczne i część z radnych w tym też uczestniczyła. Pierwsza debata w naszym województwie, w nowym kształcie była zorganizowana właśnie w Bielsku. Na podstawie tej debaty, na przykładzie bielskim przełożeni i koledzy z Komendy Wojewódzkiej zastosowali pewne modyfikacje, jeżeli chodzi o sposób prowadzenia tych debat. Jednoznacznie wynikało, że ludzi statystyki nie interesują, bo to jest informacja, czy jest lepiej, czy gorzej, ale każdy odnosi się do swego podwórka, jak na tym podwórku się czuje, czy widzi Policję, czy ona jest skuteczna na podstawie własnych obserwacji, czy na podstawie informacji od znajomych, od rodziny. Jemu, jako komendantowi, który jest w Bielsku 4 rok, a w zasadzie rozpoczął się już 5 rok budujące jest to, że ludzie mają wysokie zaufanie do Policji, że pozytywnie ją oceniają. To co tutaj mówił Pan Radny Grzybowski, że mieszkańcy oczekują, aby dzielnicowi byli bardziej widoczni, to właśnie przełożyło się na tej debacie społecznej. W związku z tym podjął natychmiast decyzję o uzupełnieniu wszystkich etatów dzielnicowych. Na chwilę obecną w całej jednostce pomimo, że ludzie są jeszcze na szkołach, że jeszcze nie wszystkie wakaty są uzupełnione, to stan dzielnicowych w tej chwili jest pełny. Ci ludzie wdrażają się i podejmują działania. To troszeczkę trwa. Zachęca do korzystania ze strony internetowej Komendy Policji, gdzie jest możliwość kontaktu z tymi osobami. Przekłada się to na zaufanie do tej instytucji i do instytucji państwowych. Na przestrzeni ostatnich lat są najwyżżej oceniani pozytywnie jako formacja. Jednak ma świadomość, że jest 10, czy 15% ludzi, którzy oceniają krytycznie. Stara się, żeby te osoby w jakiś sposób również zadowolili. Jeśli chodzi o ulice Studziwodzką i Słowackiego to na pewno skieruje tam dodatkowo patrole. Każdy sygnał ma odzwierciedlenie w dokumentacji. Jeżeli tutaj dyskutuje się to pewne działania są podejmowane i one są udokumentowane, więc w każdym momencie można poprosić o informację jakie są efekty, czyli ile było kontroli, ile mandatów. Jest zakładana odrębna procedura, są wpisywane wyniki, ale za chwilę problem pojawia się w innym miejscu i tam należy w większym stopniu skupić swoją uwagę. Problem dotyczący sklepu nocnego jest znany. Najwięcej interwencji jest w dni weekendowe. Poprosił o wsparcie Komendanta Wojewódzkiego o oddziały prewencji. Takie wsparcie otrzymuje i wtedy sypią się mandaty. Przez wieczór i noc 140 osób jest legitymowanych na terenie miasta, sprawdzanych w systemach. To nie jest tylko wpisanie do notatnika, ale sprawdzenie od początku do końca, czy jest to osoba poszukiwana, itd. Rok wcześniej było 420 mandatów za picie piwa, 100 mandatów za zakłócenie bezpieczeństwa, czyli z art. 51 - zakłócenie spokoju, natomiast w roku 2013 było 499, czyli co roku ta liczba osób ukaranych za picie piwa wzrasta. Ci ludzie już nie piją w sposób oficjalny, ale kryją się po klatach. W związku z tym prosi o telefony i nie trzeba się przedstawiać, bo wystarczy zgłoszenie anonimowe. Odnośnie odholowania pojazdu, który stoi na parkingu to nie ma problemu, aby to zrobić. Przepisy tak mówią, że robi to policja, albo straż miejska. Z Panem Burmistrzem już rozmawiał na ten temat. Robiono wszystko, aby znaleźć wszystkich spadkobierców, albo posiadaczy tego pojazdu. Spadkobierców jest 3 lub 4 i z uwagi na sytuację finansową osoby zmarłej wszyscy zrzekli się spadku. Jeżeli Policja weźmie ten samochód to przez pół roku będzie musiała płacić za parking. Tak mówią przepisy, a dopiero później jest



przepadek i będzie decyzja z Urzędu Skarbowego, żeby ten pojazd skierować na złom. Dziennie trzeba płacić 11 lub 15 złotych przez 6 miesięcy. W związku z tym do tej pory bronił się przed tym, bo wiadomo, że chodzi tu o pieniądze. Robił wszystko, aby ta rodzina zabrała pojazd, ale rodzina kategorycznie nie chce żadnych spadków i tego samochodu. Jedna osoba się zastanawiała, ale po rozmowie z prawnikami doszła do wniosku, że nie chce spadku. Myśli, że w tym tygodniu pojazd zostanie odholowany, a Policja poniesie koszty. Pan Burmistrz mówił, aby zrobić to w miarę możliwie szybko. Ten pojazd nie może też szpecić miasta i w pewien sposób zagraża bezpieczeństwu. Wówczas, gdy pracował w Komendzie w Suwałkach to na parkingu mieli 40 samochodów od obywateli Litwy, którym nałożono grzywny za przemyt drobnych rzeczy i trzeba było to uporządkować. Proces trwał 3 lata, bo to jest kwestia odnalezienia ostatniego właściciela, dokumentacji i przechodzi to na Skarb Państwa. Natomiast, jeżeli chodzi o Alkoblow to na pewno każde urządzenie dowodowe jest potrzebne, aby delikwentów nie wozić do Komendy i odwozić. Będą zwracać się do Pana Burmistrza i bardzo prosi radnych o poparcie w tym zakresie. Odnośnie kwestii monitoringu, to jest po prostu skok technologiczny i monitoring w pewien sposób skraca pracę dochodzeniową Policji. Dzięki temu widać kto był, czy to były osoby z naszego miasta, czy ktoś z zewnątrz i w pewien sposób są już informacje kto poruszał się po mieście. Zdaje sobie sprawę z tego, że monitoring jest kosztowny, a jest szereg innych zadań. Bardzo prosi, aby radni jeszcze raz przeanalizowali budżet, który na pewno jest budżetem trudnym. Być może trzeba to rozłożyć na etapy, może na kilka lat. Bielsk Podlaski jako czwarte miasto w województwie, a przynajmniej ubiega się o to, więc powinno mieć tego typu narzędzie, jeżeli chce się podjąć pewien skok w zakresie bezpieczeństwa, bo już w tym momencie w zasadzie będzie się dreptać w miejscu. Doszli już do pewnej granicy, jeśli chodzi o możliwości i w zasadzie jakiegoś skoku ilościowego, czy jakościowego nie będzie. Będą poruszali się na przestrzeni tych podobnych liczb, plus 5%, plus 10%. Nie chodzi tutaj również o liczby, ale kwestia poczucia bezpieczeństwa mieszkańców w samym centrum, kwestia spacerowania w godzinach nocnych jest na pewno niewymierna. Prosi radnych i Pana Burmistrza o przeanalizowanie tej sprawy. Ze swej strony na pewno tego typu rozwiązanie przejmie. Odnośnie kwestii parkowania to, jeżeli ktoś przyjechał na minutę z chorym dzieckiem, więc cały czas są argumenty przemawiające i tutaj w pewnym momencie słyszy się takie wypowiedzi – „zajmijcie się złodziejami, łapaniem przestępców, a nie karaniem uczciwych obywateli”. To też trzeba rozważyć. W sytuacji, gdy jest zgłoszenie, jeżeli jest ewidentne tamowanie ruchu, tzw. „parkowanie na chama” to reagują. W tej chwili nie posiada liczb dotyczących tego problemu, ale jeżeli potrzebne są te dane to może je dostarczyć. Sprawozdanie byłoby wówczas na pewno w postaci większej książki telefonicznej dlatego, że w systemach jest to wszystko do odtworzenia. Tak samo jest z kwestią dotyczącą jazdy bez pasów, rozmów w czasie jazdy przez telefon. W zasadzie można przygotować książkę telefoniczną z zakresu ruchu drogowego tylko z tego samego elementu. Odnośnie oświetlenia i znaków fluoroscencyjnych, to szczególnie w miesiącach jesiennych, kiedy szybko jest ciemno, ludzie są zamyśleni, ubrani na czarno na pewno każda rzecz, która poprawi widoczność przejścia, widoczność pieszych jest potrzebna. Jeśli znajdują się na to środki to bardzo prosi, żeby takie oznakowanie wprowadzić w pierwszej kolejności w tych miejscach, które według statystyk uznaje się za najbardziej niebezpieczne. Może nie we wszystkich miejscach od razu, bo może nie ma, aż takiej potrzeby, ale stopniowo. Odnośnie kierowców rozmawiających w trakcie jazdy przez komórki może dostarczyć Pani Radnej informacje w tym zakresie, ale chce powiedzieć, że nie było żadnego wypadku, który został przez to spowodowany. Przynajmniej ze statystyk to nie wynika, ale to nie znaczy, że ludzie nie rozmawiają przez komórki. Bardzo dziękuje za te wszystkie pytania, które na pewno ukierunkują jego pracę oraz pracę jego podwładnych. Chce powiedzieć, że jednostka wraca do równowagi po zmianach, które były spowodowane odejściami, są uzupełniane etaty, ludzie idą na szkoły. Trzeba mieć na względzie również to, że są to w większości młodzi policjanci szczególnie na tych służbach zewnętrznych, gdzie średnio pracują rok, dwa, lub trzy lata. Policjant, który pracuje trzy lata to jest już jednym z bardziej doświadczonych. Praca tych policjantów jest szczególnie obserwowana przez niego, monitorowana i każdy sygnał w tym zakresie jest sprawdzany. Pewne wątpliwości, czy niedociągnięcia mogą nastąpić po prostu z braku wiedzy, czy doszkolenia, czy doświadczenia. Ta dzisiejsza dyskusja na pewno spowoduje to, że policjanci zostaną zapoznani z oczekiwaniami ze strony mieszkańców. Bardzo dziękuje za wsparcie finansowe, które Komenda otrzymała w postaci dofinansowania do służb płatnych. Te służby płatne utrzymują się na tym samym poziomie, a liczba służb zewnętrznych wzrasta stopniowo. Może nie tak jak wszyscy chcieliby, ale wzrasta. W większym stopniu są angażowani policjanci zza biurka, bo jeśli przestępczość spada to jest mniej pracy i mniej czasu trzeba siedzieć w biurze. Wobec tego jest więcej policjantów po cywilnemu i na pewno będą oni pojawiać się w tych miejscach. Pojawiali się oni dużo więcej przy okazji włamań.

Tych włamań statystycznie nie było więcej, ale rodził się pewnego rodzaju niepokój społeczny. Trudno, aby powiedział, że ma zarzucone sieci w taki, czy inny sposób. Te sieci nadal są i pewne zjawiska monitorują. Za wszystkie sygnały, które mieszkańcy przekazali dla Policji bardzo dziękuje. Część tych sygnałów została potwierdzona, zweryfikowana i przydaje się teraz do pracy Policji. Wie, że będzie głosowanie nad budżetem i bardzo prosi radnych, aby zostały poparte służby płatne. Policjantów, którzy są na tych służbach płatnych ocenia oddzielnie. Sporządzana jest odrębna dokumentacja i do tych służb są kierowani policjanci najbardziej efektywni. Ten, który nic nie robi, albo niewiele robi nie jest dopuszczany. Traktuje to jako możliwość również dodatkowego zarobkowania, ale też jako zaszczyt i wyróżnienie. Jest to stosowane w formie nagrody. Na pewno te służby wpływają na bezpieczeństwo i to jest również zasługa tutaj zebranych. Pan Naczelnik Ruchu Drogowego prosił, żeby zaapelować do wszystkich, za pośrednictwem mediów do mieszkańców, aby przechodzili w miejscach dozwolonych. Niedawno było zdarzenie koło cerkwi, gdzie starsza osoba przechodziła w miejscu niedozwolonym i została potrącona. Jest kilka takich zdarzeń, więc należy korzystać z pasów dla pieszych. Na pewno kierowca spodziewa się, że tam może pojawić się pieszy, bo tak wynika z interpretacji przepisów, że kierowca nie może być zaskoczony, jeżeli pieszy pojawi się na przejściu dla pieszych. Chciałby podziękować za ten rok współpracy, za pozytywną ocenę i za ten historyczny rok, bo tak to ocenia pod względem statystycznym, że jest najbardziej korzystny. Rok wcześniej była najwyższa wykrywalność w historii, a w tym roku była najmniejsza przestępczość. Nie wie, czy tak będzie w przyszłym roku dlatego bardzo prosi o monitoring, który być może pozwoli utrzymać to na tym wysokim poziomie. Postarają się jako policjanci i jako komendant, aby tak było i żeby poczucie bezpieczeństwa było na tym wysokim poziomie.

**Pełniący Funkcję Burmistrza Miasta Jarosław Borowski** stwierdził, że pozwoli sobie spuentować tę dyskusję na temat bezpieczeństwa. Padło tutaj bardzo mądre zdanie, że bezpieczeństwo nie ma ceny i to jest prawda. Bezpieczeństwo nie ma ceny, bo jeżeli coś złego wydarzy się to jest wielki problem dla rodziny, znajomych i przyjaciół. Natomiast będą starali się jak mogą dbać o te bezpieczeństwo. O bezpieczeństwo dbają wszyscy, dba Policja, Straż Pożarna, władze samorządowe, radni, ale również mieszkańcy miasta. Tutaj była mowa o wtargnięciach na drogę, o nieprzestrzeganiu przepisów, o zbyt szybkiej jeździe. Tutaj wszyscy razem powinni grać w jednej drużynie. Wiadomo jaki jest budżet i pieniędzy na wszystko nie wystarczy. Chce przypomnieć, że już w grudniu został uchwalony budżet w którym dodatkowe płatne patrole Policji zostały przez radnych zaakceptowane, więc Pan Komendant może planować działania, bo na to będą pieniądze. Chciałby jeszcze odnieść się do tematów, które były zgłaszane przez radnych. Pierwsza sprawa to ład komunikacyjny. Nie wie na jakiej podstawie Pan Radny Gołębiowski stwierdził, że nie wiadomo kiedy to będzie. Chce powiedzieć ze swojej strony, że przy pierwszej okazji, kiedy będzie nowelizowany budżet, w którym znajdą się na to środki, zostanie to wpisane i ma nadzieję, że Rada to zaakceptuje. Nie będzie obiecywał, czy to będzie marzec czy kwiecień, bo to jeszcze nie czas i miejsce na to, ale w pierwszym momencie, gdy będzie taka możliwość to zostanie wpisane. Na pewno wiadomym jest z prasy, czy ze strony internetowej Urzędu Miasta, że przedstawił listę najważniejszych inwestycji, które są potrzebne w naszym mieście. Punkt pierwszy to poprawa dostępności komunikacyjnej i ustanowienie nowego ładu komunikacyjnego w centrum miasta. Jeśli chodzi o tę dostępność komunikacyjną to przede wszystkim dotyczy to mini obwodnic miasta, które w sumie kosztują 17 mln. zł. Na to nie mają własnych środków, więc trzeba posiłkować się pieniędzmi zewnętrznymi. Natomiast kwestia ładu komunikacyjnego w mieście to tutaj chodzi o takie kwoty, które można znaleźć w budżecie miasta i będą starali się zrobić to jak najszybciej. Pismo Pana Radnego Leszka Aleksiejuka doskonale w to się wpisuje, a to co powiedział Radny Mirosław Gołębiowski, aby poprosić również szefów szkół nauki jazdy jest to bardzo dobry pomysł. O tym nie pomyślano wcześniej, ale z tym nie będzie problemu. Jest tylko jedna kwestia, że ład komunikacyjny to nie tylko kierowcy i piesi, ale nie należy zapominać o rowerzystach, to również ścieżki rowerowe. Są różni użytkownicy dróg i o wszystkich trzeba pamiętać. Nie będzie tylko tak, że w danym miejscu wprowadzi się zakaz parkowania, a w innym miejscu będzie droga jednokierunkowa i jeden pas do parkowania. Trzeba tak popracować nad tematem, żeby interesy wszystkich użytkowników dróg publicznych w naszym mieście, na razie w centrum były zaprezentowane i dlatego będzie potrzebna ta debata społeczna oraz spotkanie z różnymi środowiskami. Na pewno mieszkańcy też będą chcieli wyrazić w tym zakresie swoją opinię i wolę. Co prawda mieszkańcy wyrażają to poprzez swoich radnych, którym zgłaszają np. problem na ul.11 Listopada, czy na ul.Kościuszki, lub Placu Ratuszowym, itd. Ze swej strony zapewnia, że przy pierwszym nadarzającym się momencie do tego tematu powrócą. Jest jeszcze kwestia monitoringu

i bardzo się cieszy, że w końcu z tej strony, z której do tej pory był opór padają głosy, że trzeba to zrobić. W 2012 roku, gdy był proponowany budżet to jeszcze jako radny zgłosił poprawkę i znalazł pieniądze, aby wprowadzić to do budżetu. Stosunkiem głosów 11 do 10 zostało to przegłosowane, aby jednak tego nie robić. Wie, że czasy się zmieniają, zmieniają się poglądy, więc ma nadzieję, że teraz wola całej Rady będzie ku temu, aby ten monitoring zrobić. Znowu rozbija się to o pieniądze, ale starają się poszukać na to środków. Ostatnia kwestia to pieniądze tzw. alkoholowe. Tutaj Pan Radny Gołębiowski powiedział, że są one chomikowane i przechodzą na następny rok. Osobiście nie widzi żadnych podstaw do tego, aby te pieniądze chomikować. Te pieniądze trzeba wydawać wtedy, kiedy można je wydać. Jaka praktyka była w przeszłości to nie będzie do tego wracał. W tym roku nie będzie żadnego chomikowania pieniędzy. Ma być bezpieczniej, ma być lepiej, a bezpieczeństwo nie ma ceny i tym zdaniem chce skończyć.

**Radny Mirosław Gołębiowski** zwrócił uwagę na to, że nie stwierdził i nie użył takiego zwrotu, iż te pieniądze były chomikowane. Te środki nie były wykorzystywane do końca. Były sytuacje, że zostawało ok. 100 tys. zł, czy kilkadziesiąt tysięcy złotych i za rok 2013 też będzie pewnie w granicach 50 tys. zł. Tak przypuszcza, ale Pan Skarbnik będzie wiedział to dokładnie. Zgadza się z tym, że te pieniądze powinny być wykorzystywane na bieżąco na przeciwdziałanie alkoholizmowi skoro są one na ten cel przeznaczone. Nikt nie chomikował tych pieniędzy, lecz tylko nie były one wykorzystane. Inicjatywa w tym zakresie należy również do komisji, która zajmuje się rozwiązywaniem problemów alkoholowych. Wiadomo wszystkim, że teraz przewodniczącym tej komisji jest Naczelnik Policji Pan Tomasz Wyszkowski i też może on podjąć inicjatywę w tym zakresie. Na pewno Rada do tego się przychyli, bo przecież potrzeby najbardziej zna nikt inny jak tylko Policja.

**Pełniący Funkcję Burmistrza Miasta Jarosław Borowski** stwierdził, że chce tylko powiedzieć, aby nie łapali się za słówka. Chciałby tutaj podziękować Panu Komendantowi za bardzo dobrą pracę w ubiegłym roku. Takie podziękowania składał już na odprawie rocznej, ale teraz dziękuje w imieniu własnym i ma nadzieję, że również w imieniu mieszkańców miasta i życzy, aby te społeczne zaufanie było jeszcze wyższe w latach następnych.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że dołączają się do tych życzeń.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i stwierdził, że **Rada Miasta zapoznała się z „Rocznym sprawozdaniem z działalności oraz informacją o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego w 2013 roku” i przyjęła je do wiadomości.**

## **Ad 5**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy „Informacji o realizacji zadań z zakresu ochrony przeciwpożarowej na terenie Miasta Bielsk Podlaski w 2013 r.” (*informacja stanowi załącznik nr 5 do protokołu*). Następnie przedstawił opinie i wnioski poszczególnych Komisji Rady Miasta *stanowiące załącznik nr 3B do niniejszego protokołu*. Poinformował, że Komisja Oświaty, Komisja ds. Inwestycji, Komisja Gospodarki Przestrzennej, Komisja Rodziny, Komisja Porządku i Komisja Finansów zapoznały się z przedłożoną informacją oraz przyjęły ją do wiadomości. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie i jeszcze raz powitał Komendanta Powiatowego PSP Pana Jana Bartoszuaka.

*O godzinie 10<sup>18</sup> z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk oraz radny Marcin Sarnacki i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.*

**Radny Ignacy Grzybowski** stwierdził, że chce Panu Komendantowi Janowi Bartoszuakowi podziękować za przedłożone sprawozdanie, a szczególnie podziękować za zajęcie II miejsca o Puchar Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w piłce nożnej i za zajęcie I miejsca w ćwiczeniach bojowych w Łomży, gdzie nawet został pobity rekord i było to 30,54 sekundy. Strażacy zajęli pierwsze miejsce w ćwiczeniach bojowych to znaczy, że fizycznie są przygotowani, nie leżą i nie leniuchują, bo nie mieliby takich wyników. Jeszcze chce zadać pytanie – czy są i ile jest Ochotniczych Straży Pożarnych w powiecie i jak przebiega z nimi współpraca, bo o tym nic nie wie. Ponadto na stronie 18 informacji

napisano, że najczęstszymi przyczynami pożarów są m.in. nieprawidłowa eksploatacja i wady urządzeń grzewczych oraz wady urządzeń i instalacji elektrycznych. Czy są kontrole w tym zakresie, bo wie, że badania instalacji elektrycznych mają być 5-letnie, powinny być okresowe badania, a w niektórych pomieszczeniach wilgotnych jak np. kuchnie co roku powinna być badana instalacja. Skoro przyczyną pożarów są złe, wadliwe instalacje elektryczne to uważa, że te kontrole należałoby wzmocnić. Wie, że często nie są robione te 5-letnie badania instalacji elektrycznych. Czy są takie kontrole i kto to ma kontrolować?

**Komendant Powiatowy PSP Jan Bartoszek** poinformował, że na terenie powiatu jest 56 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, z których 11 wchodzi do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Polega to na tym, że są to najsprawniejsze, najlepiej wyposażone jednostki, przede wszystkim jednostki gminne rozmieszczone tak, aby czas dojazdu do poszczególnym miejscowości na terenie powiatu skrócić do minimum. Jest to w każdej gminie. Jednostki najprężniejsze, jest ich 11 i są to Boćki, Rudka, Brańsk, w gminie brańskiej Domanowo, Świrydy, w gminie bielskiej Hołody, Augustowo, Pasyńki oraz Orla. Natomiast, jeśli chodzi o współpracę to jest ona ciągła i prowadzona na bieżąco. Przede wszystkim pomagają w szkoleniu tych jednostek, organizują kursy dla członków OSP, organizują wspólne szkolenia, które mają podnieść poziom prowadzenia działań ratowniczo-gaśniczych. Na terenie powiatu jest powołany również Zarząd Powiatowy Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, w skład którego wchodzi przedstawiciele wszystkich gmin posiadających jednostki. Jedynie na terenie z 8 tych gmin miasto Bielsk Podlaski nie posiada tej jednostki, a pozostałe posiadają. Odpowiadając na drugie pytanie chce powiedzieć, że tutejsza Komenda prowadzi kontrole co roku, tak jak zamieszczone to zostało w przedłożonym sprawozdaniu. Kontrole przede wszystkim prowadzone są w obiektach stwarzających szczególne zagrożenie, czyli w obiektach zaliczonych do kategorii zagrożenia ludzi, w obiektach, gdzie przebywają ludzie i w obiektach, w których występują zagrożenia toksycznymi środkami przemysłowymi lub inne stwarzające niebezpieczeństwo. Problem tych przyczyn występuje w gospodarstwach indywidualnych. Obecne prawo nie zezwala tak sobie wchodzić do mieszkań prywatnych i kontrolować. Przede wszystkim chodzi tu o tereny wiejskie. Natomiast tam, gdzie są skargi to oczywiście dokonują kontroli. Mogą z własnej inicjatywy, może samorząd gminny przeprowadzać takowe kontrole. Trudno sobie wyobrazić, aby chodzić po mieszkaniach i kontrolować. Tu przede wszystkim chodzi o gospodarkę indywidualną, małe zakłady produkujące, jedno, czy kilkusobowe. To tyle, jeśli chodzi o odpowiedzi na te pytania. Ze swej strony chciałby również podziękować za dobrą współpracę dla wszystkich radnych, jak również dla miasta Bielsk Podlaski na czele z Panem Burmistrzem. Ta wieloletnia współpraca pozwoliła przede wszystkim na poprawę wyposażenia jednostki. W obecnym czasie są skupieni pomocą dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, bo jako Komenda mają sytuację dużo lepszą. Współpraca z OSP również polega na pomocy w zakupie sprzętu, zasygnalizowania tego sprzętu, bo przetargi to oni sami wykonują, natomiast jako Komenda dostarczają im materiały odnośnie tego, jaki sprzęt jest dobry i do czego służy. W tym roku najprawdopodobniej przybędą kolejne 4 samochody w OSP, gdzie również mają pewien udział przy pomocy w zakupie tych samochodów. Miasto Brańsk kupuje samochód średni z napędem terenowym ze środków łączonych z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, czyli z Państwowej Straży Pożarnej, z Ochotniczej Straży Pożarnej, samorząd i Lasy Państwowe pomogą przy zakupie tego samochodu, jak również z Programu Euroregionu Puszczą Hajnówka zostaną zakupione 3 samochody, dwa samochody na teren gminy bielskiej i jeden samochód na teren gminy Orla.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10<sup>23</sup> na salę obrad powrócił radny Marcin Sarnacki i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych, natomiast o godzinie 10<sup>24</sup> na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.*

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** podziękował Komendantowi Powiatowemu PSP za udzielone informacje i złożył życzenia dalszych sukcesów oraz wszystkiego dobrego. Wobec braku chętnych do zabrania głosu zamknął dyskusję i stwierdził, że **Rada Miasta zapoznała się z „Informacją o realizacji zadań z zakresu ochrony przeciwpożarowej na terenie Miasta Bielsk Podlaski w 2013 r.” i przyjęła ją do wiadomości.**

#### **Ad 6**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy „Sprawozdania z realizacji Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii w 2013 roku”

(*sprawozdanie stanowi załącznik nr 6 do protokołu*). Poinformował, że Komisja Oświaty, Komisja ds. Inwestycji, Komisja Gospodarki Przestrzennej, Komisja Rodziny, Komisja Porządku i Komisja Finansów zapoznały się z przedłożonym sprawozdaniem oraz przyjęły je do wiadomości (*opinie Komisji stanowi załącznik nr 3C do niniejszego protokołu*). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i stwierdził, że **Rada Miasta** zapoznała się z przedłożonym „Sprawozdaniem z realizacji Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii w 2013 roku” i przyjęła je do wiadomości.

#### **Ad 7**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy „Sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez Gminę Miejską Bielsk Podlaski” (*sprawozdanie stanowi załącznik nr 7 do protokołu*). Następnie przedstawił zebranym opinie i wnioski poszczególnych Komisji RM *stanowiące załącznik nr 3D do niniejszego protokołu*. Poinformował, że Komisja Oświaty, Komisja ds. Inwestycji, Komisja Gospodarki Przestrzennej, Komisja Rodziny, Komisja Porządku i Komisja Finansów zapoznały się z przedłożonym sprawozdaniem i przyjęły je do wiadomości. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i stwierdził, że **Rada Miasta** zapoznała się z przedłożonym „Sprawozdaniem z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez Gminę Miejską Bielsk Podlaski” i przyjęła je do wiadomości.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** ogłosił 10 minut przerwy w obradach.

*Przerwa w obradach trwała od godziny 10<sup>29</sup> do godziny 10<sup>42</sup>. W trakcie przerwy radny Paweł Miszczuk zwolnił się u Przewodniczącego RM z dalszego uczestniczenia w obradach sesji. Po przerwie w sesji uczestniczyło 16 radnych.*

#### **Ad 8**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że w chwili obecnej w sesji uczestniczy 16 radnych, co stanowi wymagane quorum, przy którym obrady mogą być kontynuowane. Poinformował, że punkt 8 porządku obrad dotyczy podjęcia uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 8 do protokołu*). Powitał obecnego na sesji Dyrektora MOPS Pana Wasiluka. Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii i wniosków poszczególnych Komisji RM *stanowiących załącznik nr 3E do niniejszego protokołu*. Poinformował, że Komisja Oświaty, Komisja ds. Inwestycji, Komisja Gospodarki Przestrzennej, Komisja Rodziny, Komisja Porządku i Komisja Finansów pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Burmistrz Miasta pismem z dnia 20 lutego 2014 r. przedłożył radnym autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim. Autopoprawka została dostarczona wszystkim radnym (*autopoprawka Burmistrza Miasta stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu*). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim.

*O godzinie 10<sup>44</sup> na salę obrad przybył radny Mirosław J. Kruszewski i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.*

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych, stosunkiem głosów: za-16, przeciw-0, wstrzymujących się-0,  
*jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu, podjęła*

**Uchwałę Nr XLII/269/14**  
**w sprawie uchwalenia Statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej**  
**w Bielsku Podlaskim**  
*(uchwała stanowi załącznik nr 10 do protokołu).*

**Ad 9**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdań z działalności Komisji Rady Miasta w 2013 roku. *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 11 do protokołu)*. Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii i wniosków poszczególnych Komisji RM *stanowiących załącznik nr 3F do niniejszego protokołu*. Poinformował, że Komisja Oświaty, Komisja ds. Inwestycji, Komisja Gospodarki Przestrzennej, Komisja Rodziny, Komisja Porządku i Komisja Finansów pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdań z działalności Komisji Rady Miasta w 2013 roku.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych,  
stosunkiem głosów: za-16, przeciw-0, wstrzymujących się-0,  
*jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu, podjęła*  
**Uchwałę Nr XLII/270/14**  
**w sprawie przyjęcia sprawozdań z działalności Komisji Rady Miasta**  
**w 2013 roku.**  
*(uchwała stanowi załącznik nr 12 do protokołu).*

*O godzinie 10<sup>45</sup> na salę obrad przybyła radna Alina Niegierewicz oraz radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

**Ad 10**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wyboru przedstawicieli Rady Miasta Bielsk Podlaski do składu Kapituły medalu „Zasłużony dla Miasta Bielsk Podlaski” *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 13 do protokołu)*. Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii i wniosków poszczególnych Komisji RM *stanowiących załącznik nr 3G do niniejszego protokołu*. Poinformował, że Komisja Oświaty, Komisja ds. Inwestycji, Komisja Gospodarki Przestrzennej, Komisja Rodziny, Komisja Porządku i Komisja Finansów pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie i stwierdził, że oczekuje propozycji do składu Kapituły.

**Radny Igor Łukaszuk** poinformował, że z ramienia Rady proponuje Pana Andrzeja Roszczenkę. Stwierdził, że Pan Roszczenko jest to człowiek z wieloletnim doświadczeniem samorządowym, dokładnie znającym realia miasta Bielsk Podlaski i będzie godnie reprezentował Radę Miasta.

**Radna Danuta Karniewicz** zgłosiła kandydaturę Pana Mirosława Gołębiowskiego. Stwierdziła, że Pana Gołębiowskiego reklamować nie musi, wszyscy go znają i wiedzą kto to jest.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poinformowała, że z ramienia „Naszego Podlasia” zgłasza jako kandydata Pana Leszka Aleksiejuka, którego również nie będzie przedstawiała. Pan Aleksiejuk jest to osoba szacowna, o wielkiej wiedzy i też znająca realia miasta oraz znająca wiele osób w Bielsku.

**Radny Ignacy Grzybowski** poinformował, że ze strony „Prawicy Samorządowej Jedność” chce zgłosić Pana Kazimierza Leszczyńskiego.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** podziękował za zgłoszenie, ale nie wyraża zgody na kandydowanie.



**Radna Grażyna T. Rzepniewska** zgłosiła Pana Marcina Sarnackiego. Stwierdził, że też nie musi go reklamować. Pan Marcin Sarnacki jest to operatywny, młody człowiek.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zwrócił się z pytaniem, czy są jeszcze inne kandydatury.

Wobec braku kolejnych zgłoszeń **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że w związku z tym, iż są 4 kandydatury to odbędzie się głosowanie nad poszczególnymi osobami, ponieważ zgodnie z regulaminem, który poprzednio został przyjęty uchwałą tylko 3 osoby z Rady wchodzi w skład Kapituły. Poinformował, że teraz poprosi zgłoszone osoby o odpowiedź, czy wyrażają zgodę na kandydowanie. Zwrócił się z pytaniem - czy Pan Andrzej Roszczenko wyraża zgodę?

**Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko** poinformował, że tak.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zwrócił się z pytaniem - czy Pan Mirosław Gołębiowski wyraża zgodę?

**Radny Mirosław Gołębiowski** poinformował, że wyraża zgodę.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zwrócił się z pytaniem - czy Pan Leszek Aleksiejuk wyraża zgodę?

**Radny Leszek Aleksiejuk** poinformował, że wyraża zgodę.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zwrócił się z pytaniem - czy Pan Marcin Sarnacki wyraża zgodę?

**Radny Marcin Sarnacki** poinformował, że wyraża zgodę.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że teraz odbędzie się głosowanie nad każdą kandydaturą oddzielnie.

**Radna Maria Ryżyk** uważa, że wszystkie 4 osoby są osobami odpowiednimi do tej Kapituły i żeby nie robić tutaj dodatkowych wyborów to zgłasza wniosek, aby Radę reprezentowało 4 radnych.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zwrócił się z prośbą, aby Pani radczyni prawna ustosunkowała się do zgłoszonego wniosku, czy możliwe jest takie rozwiązanie.

**Radca prawny Jolanta Niewińska** poinformowała, że przyjęty w listopadzie ubiegłego roku regulamin w sprawie przyznawania medalu przewiduje w § 7 w ust. 2, iż w skład Kapituły wchodzi 3 radnych. Wobec tego bez zmiany regulaminu nie można tych wszystkich kandydatur uwzględnić.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że na tej sesji nie można dokonać takiej zmiany, więc trzeba indywidualnie głosować te osoby, które zostały zgłoszone.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** zwróciła uwagę, że rzeczywiście sytuacja jest dosyć skomplikowana i najpierw trzeba byłoby zmienić ten regulamin, a dopiero później weszłaby propozycja Pani Marii Ryżyk. Jednak teraz wiąże się to ze zmianą porządku obrad, a ten porządek jest już realizowany, więc trzeba głosować zgłoszone kandydatury. Najlepsza byłaby sytuacja, gdyby dokonało się zmiany ilości radnych i wtedy można te wszystkie strony pogodzić, ale trzeba proceduralnie tę sprawę rozegrać. Prosi Panią mecenas o wypowiedź, co w tym temacie można zrobić.

**Radca prawny Jolanta Niewińska** stwierdziła, że skoro byłyby wola, aby w takiej Kapitułe uczestniczyli przedstawiciele wszystkich klubów radnych to może na dzisiejszej sesji jednak nie



podejmować tej uchwały. Odrzucić projekt uchwały i zastanowić się nad zmianą, natomiast radni, bądź Pan Burmistrz wniosie stosowną inicjatywę.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poinformowała, że w związku z tym składa wniosek o odrzucenie tej uchwały.

**Radna Maria Ryżyk** zaproponowała, aby zrobić 5-minutową przerwę i kandydaci, którzy są w tej chwili zgłoszeni może wybiorą spośród siebie trzy osoby i to będzie odpowiadało tej uchwale.

**Pełniący Funkcję Burmistrza Miasta Jarosław Borowski** stwierdził, że jest jeszcze jedno rozwiązanie, ponieważ Kapitułę powołuje Burmistrz i jeżeli dzisiaj spośród radnych zostaną wybrane 3 osoby, a czwarta osoba nie zostanie wybrana to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby jako pełniący funkcję Burmistrza powołał tę osobę do Kapituły jako przedstawiciela organizacji społecznej, czy innego środowiska lokalnego. Tych rozwiązań jest kilka i można zrobić tak, że dzisiaj Rada wybierze 3 przedstawicieli i można przesunąć tę sprawę o miesiąc. Jednak, jeżeli ta sprawa zostanie przesunięta o miesiąc to straci się ten czas i Kapituła nie będzie mogła obradować, a w tym roku chciałby wręczyć medale „Zasłużony dla Miasta Bielsk Podlaski” podczas jubileuszowych Dni Bielska, które są już w maju. W związku z tym ten czas jest cenny.

**Radny Marcin Sarnacki** poinformował, że chcąc ułatwić sprawę i żeby nie przeciągać dyskusji to zrezygnuje ze swojej kandydatury, ponieważ został zgłoszony jako ostatni, a poza tym jest najmłodszy, więc może starsi, bardziej doświadczeni zajmą się tym tematem. Natomiast, jeśli Pan Burmistrz będzie chciał powołać go na to stanowisko, to jak najbardziej wyraża taką wolę.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** podziękował Panu Radnemu Sarnackiemu za zrozumienie.

**Radna Maria Ryżyk** poinformowała, że w związku ze zgłoszoną rezygnacją wycofuje swój wniosek.

**Wiceprzewodniczący RM Bożena T. Zwolińska** poinformowała, że w związku z konsensusem również wycofuje swój wniosek.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że sprawa się wyjaśniła i w związku z tym, że jest 3 kandydatów, więc wpisuje się ich do składu Kapituły. Zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyboru przedstawicieli Rady Miasta Bielsk Podlaski do składu Kapituły medalu „Zasłużony dla Miasta Bielsk Podlaski” z nazwiskami następujących 3 radnych: Pan Andrzej Roszczenko, Pan Mirosław Gołębiowski i Pan Leszek Aleksiejuk.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,  
stosunkiem głosów: za-13, przeciw-0, wstrzymujących się-3,

*w głosowaniu nie wzięło udziału 3 radnych, podjęła*

**Uchwałę Nr XLII/271/14**

**w sprawie wyboru przedstawicieli Rady Miasta Bielsk Podlaski  
do składu Kapituły medalu „Zasłużony dla Miasta Bielsk Podlaski”  
(uchwała stanowi załącznik nr 14 do protokołu).**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** pogratulował osobom, które weszły w skład Kapituły.

## **Ad 11**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej przez Miasto Bielsk Podlaski dla samorządu rejonu Calarasi w Mołdawii (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 15 do protokołu*). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii poszczególnych Komisji RM *stanowiących załącznik nr 3H do niniejszego protokołu*. Poinformował, że Komisja Oświaty, Komisja ds. Inwestycji, Komisja Gospodarki Przestrzennej, Komisja Rodziny, Komisja Porządku i Komisja Finansów pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej przez Miasto Bielsk Podlaski dla samorządu rejonu Calarasi w Mołdawii.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,  
stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

**Uchwałę Nr XLII/272/14**  
**w sprawie udzielenia pomocy finansowej**  
**przez Miasto Bielsk Podlaski dla samorządu**  
**rejonu Calarasi w Mołdawii**  
*(uchwała stanowi załącznik nr 16 do protokołu).*

#### **Ad 12**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2014 r. *(wniosek wraz projektem uchwały stanowi załącznik nr 17 do protokołu)*. Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii poszczególnych Komisji RM *stanowiących załącznik nr 3I do niniejszego protokołu*. Poinformował, że Komisja Oświaty, Komisja ds. Inwestycji, Komisja Gospodarki Przestrzennej, Komisja Rodziny, Komisja Porządku i Komisja Finansów pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Ponadto Burmistrz miasta pismem z dnia 18 lutego 2014 r. przedłożył radnym autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2014 r., która została dostarczona wszystkim radnym *(autopoprawka stanowi załącznik nr 18 do protokołu)*. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2014 r. wraz z autopoprawką.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,  
stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

**Uchwałę Nr XLII/273/14**  
**w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2014 r.**  
*(uchwała stanowi załącznik nr 19 do protokołu).*

#### **Ad 13**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty *(wniosek wraz projektem uchwały stanowi załącznik nr 20 do protokołu)*. Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii poszczególnych Komisji RM *stanowiących załącznik nr 3J do niniejszego protokołu*. Poinformował, że Komisja Oświaty, Komisja ds. Inwestycji, Komisja Gospodarki Przestrzennej, Komisja Rodziny, Komisja Porządku i Komisja Finansów pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Burmistrza Miasta pismem z dnia 19 lutego 2014 r. przedłożył radnym autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty. Autopoprawka została dostarczona wszystkim radnym *(autopoprawka stanowi załącznik nr 21 do protokołu)*. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** zgłosiła wniosek o zmianę § 2 ust. 1 odnośnie opłaty za śmieci zmieszane i ustalenie stawki z 22 zł na 15 zł miesięcznie od każdej osoby zamieszkującej. Dodała, że podczas dyskusji, zanim te uchwały dotyczące śmieci weszły w życie, próbowała udowodnić na podstawie swojego gospodarstwa, że stawki są zawyżone, ale Rada podjęła inną decyzję w sposób demokratyczny. Teraz argumentem przemawiającym za tym, że należy dokonać zmian jest czas, który upłynął i pewne dane, które potwierdzają, że opłata za śmieci segregowane tutaj zaproponowana przez Pana Burmistrza jest niższa. Natomiast obserwując to co się dzieje w budynkach wielorodzinnych, czyli w blokach, że jednak ludzie w większości śmieci nie segregują, więc przez cały czas jest problem. Z kolei biorąc pod uwagę fakt, że odsetek osób, które złożyły deklaracje, iż nie będą śmieci segregować jest

rzędu 2%, tak przynajmniej było przy kalkulowaniu tych opłat jeszcze na samym początku. W związku z tym uważa, że jeżeli zmniejsza się opłatę za śmieci segregowane to tym bardziej powinno się zmniejszyć opłatę za śmieci niesegregowane ze względu na ten odsetek. To jest czysta matematyka, że jest tylko 2 % osób, które złożyły takie deklaracje. Szkoda, że tego wniosku nie złożyła na posiedzeniu Komisji i ten temat nie był dyskutowany, ale po przemyśleniach i jeszcze rozmowach z innymi osobami doszła do wniosku, że również ta opłata powinna być zmniejszona.

**Pełniący Funkcję Burmistrza Miasta Jarosław Borowski** stwierdził, że chce odnieść się do tego wniosku, natomiast decyzja będzie należała do radnych. Dokładnie 510 osób w Bielsku zgłosiło deklarację, że nie będzie segregować śmieci. Jest to 510 osób na 21 tysięcy osób, które są w całej bazie deklaracji śmieciowych. Obniżenie tej stawki z 22 zł na 15 zł spowoduje, że nie będzie można zaproponować mieszkańcom stawki 8 zł. To jest coś za coś. Biorąc pod uwagę te 7 zł miesięcznie od osoby i 510 osób to można policzyć ile jest to pieniędzy. W przeliczeniu na 9 miesięcy tego roku oraz 12 miesięcy następnego roku spowoduje to, że przy stawce 8 zł od śmieci segregowanych plus proponowana obniżka dla rodzin wielodzietnych do złotówki, nie zbilansuje się nam cały ten system. Być może część osób, jeżeli zobaczy, że byłoby 15 zł a nie 22 zł to zrezygnuje z segregacji śmieci i przejdzie na tę wyższą stawkę, ale w tej chwili nie ma takiej wiedzy. Wolałby, aby dzisiaj tej stawki nie obniżano. Mogą pochylić się nad zgłoszonym wnioskiem i zrobić symulację. Gdyby z 22 zł ustalono stawkę na 15 zł i pozostawiono 8 zł za śmieci segregowane i złotówkę za te trzecie, czwarte, piąte dziecko w rodzinie to się nie zbilansuje. Za 3-4 miesiące będzie musiał zaproponować podniesienie stawek, żeby po prostu system zadziałał. Poza tym Pani Przewodnicząca powiedziała odnośnie bloków, że ludzie nie segregują śmieci. Jeżeli Spółdzielnia Mieszkaniowa dostarczała do bloków deklaracje z postawionym krzyżykiem, że wszyscy mieszkańcy segregują śmieci, więc coś tu jest nie tak. Też jest właścicielem lokalu w bloku mieszkalnym i tam już była decyzja za niego podjęta. To Spółdzielnia stwierdziła, że wszyscy mieszkańcy mają segregować śmieci, była wpisana kwota 10 zł i nie można było tego skreślić, zmienić na 22 zł, jeżeli nie chciało się segregować. To zostało narzucone, natomiast prawdą jest, że faktycznie część śmieci jest niesegregowana, ale w tym zakresie potrzeba edukacji. Wydaje mu się, że gdyby obniżona została stawka na 15 zł to tej edukacji nie osiągnie się, a tylko dadzą pole do popisu mieszkańcom, którzy nie będą segregowali śmieci i wrzucali je tam gdzie zechcą. Oczywiście decyzja należy do radnych, natomiast zdanie Urzędu Miasta i jego jest takie jak powiedział.

**Radny Ignacy Grzybowski** zwrócił uwagę, że wniosek Pani Bożeny Zwolińskiej rzeczywiście może skutkować tym, że część obywateli nie zechce segregować i pójdzie w kierunku opłat po 15 zł, a wtedy cała ta symulacja będzie inna. Cieszy się z tego, że wniosek zgłoszony przez jego Komisję, pierwszy wniosek już blisko pół roku temu, jest teraz zrealizowany. W imieniu mieszkańców, rodzin wielodzietnych dziękuje za to, że szybko udało się to wprowadzić i wyliczyć. Za trzecie dziecko jest to 1 zł i do 18 roku życia oraz do 25 roku życia, jeżeli kontynuuje naukę w szkole w systemie dzienny. To jest bardzo dobry wniosek i uważa, że ludzie są z tego zadowoleni. Jako radni powinni w całości tę uchwałę poprzeć.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** stwierdził, że jest projekt uchwały, z którym właściwie się zgadza, ale jako radni nie wiedzą jaki faktyczny koszt był poniesiony przez mieszkańców wpłat do Urzędu Miasta. Tego rozliczenia na dzień dzisiejszy nie ma. To jest schowane w Urzędzie. Rzeczywiście na Komisji Finansów to przeoczył, ale wydaje mu się, że jest to podstawą i powinni wiedzieć jaki był przychód opłaty za śmieci, stawek po 22 zł i po 10 zł. Podane zostało tylko jedno, że jest to zawyżone, ale jak? To jest sprawa Burmistrza, nie radnych i muszą wiedzieć stan faktyczny.

**Pełniący Funkcję Burmistrza Miasta Jarosław Borowski** poinformował, że chce się odnieść do zapytania Pana Radnego Simoniuka. Pan Radny mówił, że radni nie wiedzą, że Pan przeoczył, ale przecież jest 21 radnych i na żadnej Komisji nikt słowem nie wspomniał o tym, że ta kwestia interesuje radnego. Nie dziwi się temu, że radny nie wspomniał, bo lepiej w błysku fleszy to zrobić i tutaj pokazać jakim jest się zatroskanym o mieszkańców. Radny ma takie prawo, natomiast te informacje są jawne i one nie są nigdzie ukrywane. Teraz przedstawi te dane i jeśli ktoś chce to może je zanotować. Rok 2013 – stawka 10 zł za osobę - śmieci segregowane i stawka 22 zł za osobę - śmieci niesegregowane, dochód 1.366.540 zł, wydatki – 1.037.213,57 zł, bilans - nadwyżka 329.326,43 zł. Teraz ta nadwyżka pójdzie na rok 2014 i 2015. Gdyby Rada przyjęła przedłożoną propozycję, bez wniosku Pani Przewodniczącej

Zwolińskiej, czyli stawka podstawowa 8 zł, plus zniżka do 1 zł dla rodzin wielodzietnych oraz 22 zł dla osób, które nie segregują śmieci, to przedstawia się następująco: dochód za I kwartał, czyli po dotychczasowych cenach - 676.020 zł, dochód za kwartały II, III, IV, czyli według nowej stawki, jeśli Rada przyjmie przedstawioną propozycję - 1.578.384 zł. Sumując te 4 kwartały wychodzi kwota 2.583.730,43 zł i w tym jest już ta nadwyżka z roku 2013. Wydatki, zgodnie z tym co jest określone w warunkach przetargowych to 2.204.979 zł. Tutaj będzie jeszcze nadwyżka, która zostanie skonsumowana w roku 2015. Przyjmując do symulacji, że nie będzie zmiany deklaracji przez mieszkańców, że nie dojdą nowe deklaracje, to dochód roku 2015 wyniesie 2.104.512 zł, a wydatki 2.204.979 zł, czyli wydatki będą już wyższe od dochodu. Nie ma tu żadnych tajemnic i informacji, do których nie można dotrzeć, wystarczy tylko o to poprosić. Radni nie powinni bać się prosić Burmistrza o informacje, bo jego zadaniem nie jest chowanie informacji, lecz rzetelne informowanie mieszkańców o tym co dzieje się w mieście. Być może radni przyzwyczaili się do innych układów, ale to było i minęło. Teraz tak nie będzie i na każde pytanie, które zostanie zadane, na które będzie mógł odpowiedzieć, bo radni mogą pytać o takie rzeczy, na które nie będzie potrafił odpowiedzieć, gdyż nie są to jego kompetencje, ale czy to będzie pytał radny, czy mieszkaniec składając wniosek o informacje publiczną to Urząd będzie udzielał informacji. Nie można tworzyć mitów, że w Urzędzie siedzą osoby, które chcą schować pieniądze, czy ukryć jakieś informacje. To są pieniądze mieszkańców i mieszkańcy muszą wiedzieć na co są przeznaczane. Te pieniądze idą tylko na śmieci, bo są to tzw. pieniądze znaczone i na nic innego nie można ich wydać. Na posiedzeniach Komisji też wspominał o tym, nie wie tylko, czy na wszystkich, ale był na każdym posiedzeniu i były różne pytania. Na posiedzeniach mówił o tym, że były też robione symulacje co byłoby, gdyby obniżono stawkę do 7 zł. Przy stawce 7 zł już w roku 2014 byłby kłopot i nie starczyłoby tej nadwyżki wypracowanej w roku 2012 do pokrycia kosztów, plus jeszcze doszedłby rok 2015. Przy stawce 7,50 zł też to nie wyszłoby. Naprawdę nie ma żadnego celu w tym, aby cokolwiek ukrywać. Urząd Miasta stać na to, aby proponować mieszkańcom takie ceny jak zaproponowano w projekcie uchwały, natomiast co robi Rada to decyzja należy do radnych.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** stwierdził, że ad vocem chce powiedzieć Panu Pełniącemu Obowiązki Burmistrza, iż nie zarzucił mu, że ukrywa, lecz tylko powiedział, że radni nie wiedzą. Też zrobił błąd, że o to nie zapytał na posiedzeniu Komisji. Prosi po raz pierwszy i chyba ostatni, bo po raz drugi dzisiaj w stosunku do SLD Pan nadużywa tego słowa, w stosunku do Radnego Gołębiowskiego i teraz tutaj. Naprawdę jest spokojnie, zgadzają się ze wszystkim i niech Pan nie szuka zaczepki, to bardzo źle skończy się Panu.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zwrócił uwagę, aby dyskusja była bez takich insynuacji.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** uważa, że nie powinno się mieszać w to w ogóle polityki. Składając ten wniosek opierała się na wcześniejszych ustaleniach i uważa, że to co wcześniej przedstawiała to sprawdziło się po ponad pół roku, więc ma prawo twierdzić, że również ma rację w tym temacie odnośnie śmieci niesegregowanych. Może tego problemu nie byłoby, gdyby od razu w przedłożonym piśmie było uzasadnienie dlaczego dokonuje się zmiany i powinny pojawić się cyfry, bo skoro jest zmiana to powinna być czymś podyktowana. Natomiast jeden, drugi, czy trzeci radny zapomniał o tym i sama też zapomniała. Na pewno nie byłoby tego kłopotu, gdyby była podana jakaś tabela, to co Pan Burmistrz teraz powiedział. Zgadza się z tym, że te dane są w Urzędzie tylko, żeby nie wracać do tego tematu można było to wprost przedstawić, czyli osoba przygotowująca pismo przewodnie powinna była to zasygnalizować. Tak powinno być w każdym innym przypadku i jeżeli jest zmiana uchwały, która nie rodzi nawet skutków finansowych, ale związana jest ze zmianą przepisów wynikających ze zmiany ustawy, czy wynika z doświadczeń, to praktyka jest taka, że się wyjaśnia dlaczego nastąpiła zmiana i gdzie te zmiany następują. Prosi nie traktować tego jako coś złego i czy to będzie ten Burmistrz, czy następny to mimo wszystko nie należy zapominać o tym, że dbamy również o interes miasta. Zgłaszając ten wniosek miała na uwadze przede wszystkim czystą matematykę i polega na tym co powiedziała mimo, że Rada w sposób demokratyczny jej wniosku nie przyjęła. Być może teraz też się myli, ale gdybym miała te cyfry to tego wniosku nie zgłaszałyby. Jest to jakieś faux pas i jeżeli Urząd ma pewną wiedzę, a tutaj jest zmiana uchwały wynikająca z pewnych symulacji to należy je przedstawić. W takiej sytuacji wycofuje ten swój wniosek, ale bardzo prosi o uzupełnienie tego tematu o symulację, która jest w Urzędzie, łącznie z informacją o tym, jakie są zaległości dotyczące opłat i przy

tych symulacjach jaka liczba osób była brana pod uwagę przy ustalaniu opłaty i żeby było to podane w formie pisemnej, a nie w formie ustnej.

**Radna Maria Ryżyk** poinformowała, że chce się odnieść do kwestii dotyczącej śmieci segregowanych przez mieszkańców w budynkach wielorodzinnych. Prosi nie obrażać tych mieszkańców. Też mieszka w bloku i segreguje śmieci, wyrzuca je do różnych pojemników i obserwuje, że pojemniki, w których są śmieci mieszane wcale nie są zapełniane potężną ilością śmieci, lecz wszędzie one są i tam, gdzie jest papier to jest papier, tam gdzie szkło to jest szkło, a gdzie plastik to jest plastik. Bardzo dobrze, że na sesji jest obecny Pan Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej, bo gdyby było tak, że wszyscy, czy większość mieszkańców nie segreguje śmieci to sądzi, że Spółdzielnia Mieszkaniowa musiałaby też na to zareagować i po prostu zmienić deklaracje, gdyż miałyby skargi od przewoźników, od osób oczyszczających miasto. Poza tym jest troszeczkę zaskoczona wypowiedzią Pani Przewodniczącej, bo na posiedzeniu Komisji Finansów Pan Burmistrz dokładnie mówił i przedstawił całą procedurę finansową oraz wyjaśniał, że przy 7 złotych absolutnie to nie wyjdzie, bo to za mała stawka. Wtedy nie było takiego pytania do Burmistrza, aby to wszystko wyliczył i przedstawił radnym, a mimo tego jest on przygotowany na tę sesję z tymi wyliczeniami. Wobec tego to nie jest faux pas ze strony Burmistrza, ale ze strony radnych, że w tej chwili pytają i oczekują odpowiedzi, a mimo wszystko Pan Burmistrz jest na to przygotowany.

**Radny Mirosław Gołębiowski** zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej każdy ma prawo do tej informacji. Chce tu się odnieść do wypowiedzi Radnego Eugeniusza Simoniuka i Radnej Bożeny Zwolińskiej. Uważa, że dobrze byłoby, gdyby została przedstawiona ta symulacja, bo te informacje nie tylko docierają do radnych, ale teraz Urząd na wniosek Pana Mrozkowiaka publikuje to na stronie internetowej. Wszyscy ludzie mają dostęp do tej informacji i to bardzo dobrze. W tej chwili też nie wie ile osób nie płaci, jaka to jest kwota, jakie jest postępowanie egzekucyjne w tej sprawie. To wszystko trzeba, tak jak Pani Radna powiedziała zsymulować i przedstawić w zwięzłej formie. Tego mu też brakuje i należałoby to uzupełnić nie tylko dla niego, ale i dla mieszkańców miasta, bo przecież oni płacą za to i mają prawo wiedzieć. Nie każdy pójdzie do Urzędu, czy drogą internetową złoży wniosek o dostępie do informacji publicznej. Gdyby mieszkańcy zaczęli przychodzić do Pana Burmistrza i do urzędników to cały Urząd byłby zajęty tą sprawą. Może tak dużo osób nie przysłoby, ale zawsze kilku, więc warto to przedstawić. Chciałby odnieść się też do stwierdzenia Pani Radnej odnośnie mieszkańców zamieszkujących w zasobach wielorodzinnych, w zasobach kilku spółdzielni mieszkaniowych. Osobiście nie ma takiego spostrzeżenia jak Pani Radna, że akurat mieszkający w tych zasobach nie segregują śmieci. Też wynosi te śmieci i widzi, że ludzie segregują śmieci, pojemniki zapełniają się plastikami, szkłem. Pojemniki na makulaturę może zapełniają się mniej, bo ludzie to zbierają i wywożą. Tak samo puszki też ludzie zbierają, bo są przedsiębiorczy i chcą zarobić. Nie ma takich spostrzeżeń jak Pani Radna i trudno obciążać tą sprawą mieszkańców. Idąc za głosem Pani Radnej Marii Ryżyk też uważa, że dobrze, iż na sesji jest Pan Prezes Spółdzielni. Prosi, aby Pan Przewodniczący RM oddał głos Prezesowi największej spółdzielni w Bielsku Panu Janowi Kondratiukowi, żeby Pan Prezes podzielił się tymi spostrzeżeniami odnośnie segregacji, bo na pewno jego służby mają spostrzeżenia i przekazują, czy ludzie z zasobów mieszkaniowych wielorodzinnych segregują śmieci, czy nie. W tej chwili obciąża się mieszkańców tym, że nie segregują. Osobiście uważa, że jest to niesłusznie. Podziela uwagę Pani Radnej odnośnie obniżenia stawki za śmieci niesegregowane i też za tym zagłosuje, ale bierze pod uwagę również głos Pana Burmistrza Jarosława Borowskiego, że to nie zbilansuje się. Należy dać czas, kwartał, dwa kwartały i zmienić to później. Jeszcze będzie czas przed zakończeniem kadencji, aby ewentualnie to zmienić. Trzeba zobaczyć jak to będzie wyglądało, bo nastąpi przemieszczenie i ludzie będą składać deklaracje, więc nie wiadomo jakie będą ruchy mieszkańców. Generalnie nic się nie zmieni poza tymi deklaracjami, które złożą rodziny wielodzietne i osoby niepełnosprawne, ale może coś ulegnie zmianie.

**Radny Marcin Sarnacki** stwierdził, że ma wrażenie, iż ta Rada we wszystkim znajdzie jakąś dziurę, bo jeżeli były śmieci po 10 zł to było źle, a teraz, gdy chcą obniżyć to też jest wielka dyskusja i w stosunku do nowego Burmistrza są zarzuty, że przedstawił symulację, ale szkoda, że nie na papierze. Wcześniej, gdy opłaty za śmieci były po 10 zł to nikt nie prosił o taką symulację, ile osób było sklasyfikowanych. Odnosi wrażenie, że jest to takie atakowanie po to tylko, aby atakować, a czy radni nie myślą o tym, że

mieszkańcy jednak są za tym, aby te cenę obniżyć. Prosi o zakończenie dyskusji, aby można było zagłosować nad tym, żeby jednak w mieście było taniej. Skoro jest taka możliwość to trzeba to zrobić.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poinformował, że swoje uwagi odnośnie bloków powiedziała nie na takiej zasadzie, że coś jest białe, albo coś jest czarne, ale po prostu są pewne sprawy mieszane. Jeszcze nie powiedziała o jednej kwestii, że np. przy ul. Kazimierzowskiej jest pomieszczenie, gdzie są pojemniki na śmieci i wchodzi tam osoba, która zna kod, bierze te segregowane wcześniej śmieci przez mieszkańców i oddaje później do punktu skupu. Wobec tego jak to się nazywa? Jest przecież przetarg, jest ASTWA i Przedsiębiorstwo Komunalne, więc nie będzie tego mówiła wprost, ale sądzi, że wszyscy tego się domyślają. W swojej wcześniejszej wypowiedzi nie uogólniła, że wszyscy mieszkańcy nie segregują. Chodzi o to, że część osób segreguje, ale tendencja jest taka, że niektórzy nie segregują. To też mówi na podstawie rozmowy z prezesem innej spółdzielni i na podstawie swojego doświadczenia, bo ma mamę mieszkającą w bloku i też często zachodzi do pomieszczenia, gdzie są składowane śmieci. Nie mówi tu o pojemnikach na papier, szkło, itp. lecz o pojemnikach na śmieci zmieszane, gdzie również znajdują się rzeczy, które powinny być segregowane. Na podstawie tego wnioskuje, że tendencja jest taka, żeby zachwiać tę całą procedurę dotyczącą segregacji. Przetarg został ogłoszony prawie na 4 lata i jest to okres długi, więc jak te firmy wyrobią się z kosztami? Tutaj zachłystują się przedstawioną propozycją, to dobrze i też jest za obniżeniem opłaty za śmieci segregowane. Chociaż jest to niedużo, ale jest już jakiś postęp. Jednak jako radna ma prawo powiedzieć, że uważa, iż należy jeszcze coś przedstawić, że tutaj należy zastanowić się nad obniżką. Po prostu nie należy tym się zachłystywać. Jeżeli ma jakąś uwagę to ją wnosi, a czy ktoś będzie uważał to za poważne i nad tym się pochyli, czy nie, to jest zupełnie inna sprawa. Natomiast zgłosiła tu pewien problem i sądzi, że Pan Burmistrz też przeanalizuje te cyfry. Na przyszłość dobrze byłoby, aby w przypadku zmian takie symulacje były przedstawiane od razu, a nie dopiero na wniosek radnego. Tutaj kompletnie nic nie było i może to też było powodem, że nikt tego nie zauważył, że trzeba dane podać. Wcześniej takie dane były podawane i to też było na wniosek, bo sama taki wniosek zgłaszała na Komisji i wtedy urzędująca Pani Wiceburmistrz te dane przedstawiała. Po prostu nie powinni obrażać się nawzajem, lecz są od tego, aby zgłaszać pewne uwagi. Jeżeli można to zrobić na rzecz tego miasta, to nie wolno obrażać się z tego powodu, lecz tylko trzeba szukać rozwiązania.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** stwierdził, że dowiedzieli się jaki był dochód, rozchód, jaka była nadwyżka i wydaje się, że jest to wystarczający dowód, który wskazuje jaką drogę obrano poprzednio, że troszkę było to za wysokie pochopnie. Pieniądze te nie zginęły, one zostały. Mają świadomość tego, że są to pieniądze „znaczone”. Wydaje mu się, że tej propozycji dzisiaj złożonej nie trzeba zmieniać. Zobaczy się po kwartale, po pół roku co dalej z tym będzie. Gdy były ustalane stawki to pewnie radni pamiętają, że wtedy mówił, iż po przetargu dopiero zobaczą faktyczną cenę jaką będzie się płacić za śmieci. Odnośnie tych wielorodzinnych budynków, o których mówił Radny Mirosław Gołębiowski to chce powiedzieć, że naprawdę nie jest za dobrze, ale nie jest i tragicznie, bo sami mieszkańcy jeden drugiemu zwracają uwagę na to, gdzie wrzucają śmieci i nieraz spotkał się z takimi sytuacjami. Po prostu znając nasze społeczeństwo, nasz naród to wszystko musi pomału się dotrzeć. Wie, że Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Jan Kondratiuk nie miał większych zastrzeżeń, bo odbiorcy Przedsiębiorstwo Komunalne jak i ASTWA wielkich skarg nie wnosili odnośnie segregacji śmieci. Jednak trzeba też zobaczyć jak te śmieci są odbierane. Czasami, aż dziw bierze, bo przyjeżdża samochód, który bierze śmieci niesegregowane i razem wrzucają papier. Na własne oczy to widział i wtedy pomyślał po co segreguje się te śmieci. To wszystko potem jedzie do Hajnówki i razem są śmieci segregowane. Nie będzie mówił jaka firma tak robiła, bo ktoś może powiedzieć, że broni swoją. Zwracał na to uwagę i pytał dlaczego tak robią, a odpowiedziano, że i tak to pójdzie.

**Radny Ignacy Grzybowski** zwrócił uwagę, że jest tu tyle dyskusji na ten temat i nie spodziewał się tego, bo ta uchwała jest bardzo dobra. Pół roku dobijano się o tę uchwałę, aby były ujęte rodziny wielodzietne oraz zmniejszona stawka. Na posiedzeniu swojej Komisji wszystkiego się dowiedział odnośnie tego, jakie są zaległości, symulacje, więc nie wie dlaczego teraz są te pytania i one są nawet z Komisji Finansów. Dla niego wszystko jest jasne, Burmistrz to wszystko przedstawił. W tamtym roku, gdy wprowadzano tę uchwałę w sprawie segregacji śmieci to myślał, że będzie tragedia, że dłużej, kilka lat będzie to trwało zanim ludzie do tego się dostosują. Naprawdę jest mile zaskoczony, bo nie jest tak źle. Jest bardzo dobrze przynajmniej na dzielnicach i w spółdzielniach też nie jest najgorzej. Wynika to z tego, że ta różnica ceny



śmieci niesegregowanych i segregowanych jest duża, więc to jakby zmusiło mieszkańców do tej pracy. Jeżeli byłaby mała różnica to na pewno byłoby gorzej. Chodzi przecież o to, aby te śmieci były segregowane. To jest bardzo dobra uchwała. Uważa, że jest to już kampania wyborcza, szczególnie z tej lewej strony. Jak przez pół roku dopominano się o zmiany to jakoś było tak cichutko i nikt nic nie mówił, wszystko dobrze było jak droższe były te śmieci, jak nie były brane pod uwagę rodziny wielodzietne i nikt o to nie dopominał się z tamtej strony. Teraz raptem, gdy potaniało to oni żądają symulacji i innych spraw. Oczywiście mają prawo tego żądać, ale ludzie widzą o co tu chodzi. To nie chodzi o sprawę, a tylko o politykę. Prosi, aby tę uchwałę głosować, bo czas już się skończył. Wszyscy na pewno wiedzą o co chodzi. Zobaczają kto tej uchwały nie poprze.

**Radna Danuta Karniewicz** poinformowała, że na poprzedniej sesji zgłosiła pytanie odnośnie segregacji śmieci i uzyskała tylko odpowiedź, że składowane są popioły, żużle, osady, gruz i kamienie. Natomiast ludzie mówią co innego i chciałyby wiedzieć - kto imiennie sprawdził te wysypisko śmieci.

**Radny Mirosław Gołębiowski** zwrócił uwagę, że Pan Przewodniczący Rady Miasta ma w swoim ręku takie instrumenty, że może użyć stwierdzenia – „do rzeczy”. Natomiast tutaj Pan Radny Grzybowski wstaje i skutecznie demagogię, prowadzi politykę i obciąża lewą stronę. Chce Panu Radnemu powiedzieć, że osobiście też był za tym, aby stawki obniżyć. Nie będzie używał odpowiedniego epitetu w stosunku do radnego, który byłby przeciwko obniżeniu stawki, bo to chyba jest nielogiczne. Pan Radny Grzybowski w tej chwili skutecznie demagogię i prowadzi jakąś kampanię.

**Radny Piotr Wawulski** zgłosił wniosek o zamknięcie dyskusji. Uważa, że Pan Przewodniczący powinien wcześniej reagować na to, bo taka dyskusja do niczego nie prowadzi.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że jest pełna demokracja i prowadzi się dyskusję dopóki nie wyczerpią inwencji ludzi.

**Pełniący Funkcję Burmistrza Miasta Jarosław Borowski** poinformował, że zanim dyskusja zostanie zamknięta to jeszcze chce powiedzieć, że jeśli chodzi o zaległości, to też na Komisjach o tym mówił. W przyszłym miesiącu radni otrzymają sprawozdanie finansowe, gdzie będzie wszystko przedstawione. Dla osób niecierpliwych jeszcze raz powtórzy, że na 31 stycznia br. 40 właścicieli to jest 124 osoby według deklaracji nie zapłaciło ani złotówki od 1 lipca. Natomiast takich osób, które nie zapłaciły za jeden miesiąc, za dwa miesiące to jest 335 właścicieli i w sumie jest to 938 osób. Jest to kwota 23.284 zł. To co zgłosiła Pani Radna zostanie potraktowane jako zapytanie i zostanie udzielona odpowiedź na piśmie oraz przedłożone symulacje. Natomiast chciałby tylko podzielić się taką uwagą, bo padło słowo – „nie obrażajmy się”. Tak jest, nie powinni się obrażać, a tylko stanowić prawo, którego nie będą się wstydzić przed mieszkańcami.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie. Stwierdził, że już dużo zostało powiedziane, więc przystępują do głosowania. Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,  
stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

**Uchwałę Nr XLII/274/14**

**w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie  
odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty  
(uchwała stanowi załącznik nr 22 do protokołu).**

#### **Ad 14**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości (**wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 23 do protokołu**). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii i wniosków poszczególnych Komisji RM (**stanowiących załącznik nr 3K do niniejszego protokołu**). Poinformował, że Komisja



Oświaty, Komisja ds. Inwestycji, Komisja Gospodarki Przestrzennej, Komisja Rodziny, Komisja Porządku i Komisja Finansów pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. W tym temacie jest autopoprawka Burmistrza Miasta. Burmistrz Miasta pismem z dnia 19 lutego 2014 r. przedłożył radnym autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości, która została dostarczona wszystkim radnym (*autopoprawka Burmistrza Miasta stanowi załącznik nr 24 do niniejszego protokołu*). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,  
stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**  
**Uchwałę Nr XLII/275/14**  
**w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty**  
**za gospodarowanie odpadami komunalnymi**  
**składanej przez właścicieli nieruchomości**  
**(uchwała stanowi załącznik nr 25 do protokołu).**

**Pełniący Funkcję Burmistrza Miasta Jarosław Borowski** stwierdził, że chce podziękować radnym za to, że jednogłośnie przyjęto oba te dokumenty. Ma nadzieję, że mieszkańcy będą z tego zadowoleni. Odnosnie śmieci chce jeszcze powiedzieć, że jeżeli ktokolwiek zgłasza, że gdzieś śmieci są niewłaściwie zabierane to należy poinformować Urząd Miasta, aby można było na to zareagować, bo przecież nie ma takiej możliwości, aby przy każdym śmietniku postawić pracownika Urzędu, aby patrzył, czy o tej godzinie przyjeżdża śmieciarka i w jaki sposób zabiera śmieci. Natomiast, jeśli są jakieś patologie to należy zgłaszać takie sytuacje do Referatu Gospodarki Komunalnej. Apeluje również do mieszkańców oglądających transmisję z obrad sesji, że jeżeli są takie przypadki, iż przyjeżdża śmieciarka i zabiera razem różne frakcje śmieci, to trzeba zgłaszać do Urzędu Miasta i wtedy będzie na to reakcja. Prosi, aby wszyscy tymi śmieciami zajmowali się rzetelnie. W Urzędzie starają się rzetelnie tym się zajmować i ma nadzieję, że mieszkańcy miasta też będą to dobrze robić.

#### **Ad 15**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Bielsk Podlaski (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 26 do protokołu*). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii i wniosków poszczególnych Komisji RM *stanowiących załącznik nr 3L do niniejszego protokołu*. Poinformował, że Komisja Oświaty, Komisja ds. Inwestycji, Komisja Gospodarki Przestrzennej, Komisja Rodziny, Komisja Porządku i Komisja Finansów pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

O godzinie 11<sup>45</sup> z sali obrad wyszedł radny **Eugeniusz Simoniuk** i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Bielsk Podlaski.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,  
stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-1, **podjęła**  
**Uchwałę Nr XLII/276/14**  
**zmieniającą uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia**  
**miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego**

**miasta Bielsk Podlaski**  
*(uchwała stanowi załącznik nr 27 do protokołu).*

**Ad 16**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy rozpatrzenia sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym od 21 stycznia do 17 lutego 2014 r. *(sprawozdanie stanowi załącznik nr 28 do protokołu)*. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

**Radna Maria Ryżyk** stwierdziła, że chce tutaj wyrazić swoje zadowolenie, iż został ogłoszony przetarg na dokumentację projektową budowy nawierzchni, kanalizacji sanitarnej i deszczowej w ulicach Kruczej, Sikorskiego, itd. oraz m.in. ulicy Emilii Plater i ulicy Wschodniej. Wie, że nie jest to zasługa obecnego Burmistrza, lecz tylko Burmistrza, którego niestety już nie ma. Jest to również zasługa radnych, którzy przegłosowali ten budżet. Chce tylko przypomnieć, że o ulicę Emilii Plater i ulicę Wschodnią starała się przez całą swoją kadencję. Bardzo cieszy się z tego powodu, że został ogłoszony ten przetarg.

**Radny Ignacy Grzybowski** zwrócił uwagę, że w tym sprawozdaniu napisano, iż było 500 sztuk ulotek apelu o właściwe zabezpieczenie mienia przed kradzieżami. W związku z tym ma pytanie - gdzie te ulotki były rozdawane, czy było to w jednym miejscu, czy po poszczególnych ulicach, bo 500 sztuk to jest bardzo mało na miasto i na jego dzielnicy nikt o tym nie słyszał. Gdy na sesji był Pan Komendant to wtedy jeszcze nie zauważył tej informacji, ale teraz chce się dowiedzieć od Pana Burmistrza jak przebiegało rozdawanie tych ulotek.

**Pelniący Funkcję Burmistrza Miasta Jarosław Borowski** wyjaśnił, że ulotki nie były dostarczane do domów, lecz tylko były wykładane w różnych miejscach w podległych jednostkach, w Urzędzie Miasta, w szkołach. Były dwa typy ulotek, jedne dotyczące apelu o zabezpieczanie mienia przed kradzieżami, a drugie dotyczące zamarznięcia osób ze względu na warunki pogodowe. Też żałuje, że tylko 1000 sztuk można było sfinansować dla Policji, ale po prostu taki jest budżet. Natomiast, jeżeli będzie potrzeba, czy ze strony radnych, czy ze strony Policji rozważenia później, jeszcze w trakcie roku dodrukowania takich ulotek, to na pewno już koszt będzie mniejszy, bo będzie to tylko koszt druku. Wtedy można również rozważyć, aby takie ulotki dostarczyć do domów jednorodzinnych, czy w blokach. Natomiast, jeżeli jest 500 ulotek to nie może być tak, że wybierze się jedną dzielnicę, w której wszyscy mieszkańcy dostaną, a w innych dzielnicach nie dostaną. Wszyscy mieszkańcy są tak samo równi i nie jest tak, że preferuje się tych, którzy np. mieszkają na zachodzie, czy tych mieszkających na wschodzie. Wiadomo jakie są możliwości finansowe. Tam, gdzie mogą pomagać to starają się to robić. W tej sprawie z inicjatywą wyszła Komenda Policji.

*O godzinie 11<sup>51</sup> na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i stwierdził, że **Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności międzysesyjnej Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski i przyjmuje je do wiadomości.**

**Ad 17**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że pkt 17 porządku obrad to „Interpelacje i zapytania radnych”. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

**Radny Piotr Wawulski** poinformował, że dwa tygodnie temu uczestniczył w spotkaniu zarządu Klubu Miejskiego Wodnik i będzie tu podkreślał z uporem, że chodzi o klub miejski. To co tam się dzieje, jaka jest współpraca między Pływalnią, Dyrektorem, a Klubem Miejskim Wodnik to jest coś niebywałego. Pan Burmistrz już wie o tej sytuacji i też wie o tym Radny Marcin Sarnacki. Odpowiedź Pana Dyrektora na zapytanie Radnego Sarnackiego dotyczące otwarcia trybuny była taka, że będą robione zdjęcia, że te filmiki trafią do internetu. Idąc tym tokiem rozumowania to Pływalnia otwarta powinna być zamknięta od zawsze, bo może tam stać ktoś z kamerą. Taka była odpowiedź na tę interpelację i zresztą już Radny Marcin Sarnacki ustosunkował się do tego. Wnioski dotyczące Pływalni są strasznie porażające, bo opłaty

jakie ponosi miesięcznie zarząd, jeżeli chodzi o funkcjonowanie i o faktury Pływalni Miejskiej „Wodnik” jest to 7,5 tys.zł. W związku z tym ma pytanie - czy np. Pani Dyrektor BDK pobiera jakieś opłaty od zespołu „Fart”, „Kuranty”, „Ranok”, czy od kogoś innego? Jest to przecież analogiczna sytuacja, bo to jest klub miejski i jednostka miejska, a tu są pobierane opłaty. Jest pobierany czynsz 270 zł za lokal, za małe pomieszczenie. Wcześniej nie było to pobierane, ale Pan Dyrektor wpadł na genialny pomysł, że opłaty trzeba pobierać.

Ma tutaj razem z Panem Prezesem Klubu Miejskiego Wodnik prośby. Są to prośby od Prezesa Klubu Miejskiego Wodnik, od rodziców i od trenerów, żeby trybuny były pilotażowo otwarte podczas treningów Klubu Miejskiego Wodnik. To nie jest problem, a jeżeli Pan Dyrektor mówi, że będzie w związku z tym zagrożenie epidemiologiczne to można postawić maszynę, tak jak w szpitalu i zakładać ochraniacze. Natomiast, jeżeli Pan Dyrektor boi się, że będą filmowane osoby korzystające z Pływalni to można zawiesić tabliczkę „zakaz filmowania”, „zakaz robienia zdjęć” i temat jest zamknięty.

Ponadto Klub Miejski Wodnik dostaje fakturę za zorganizowanie zawodów międzynarodowych na kwotę 4 tys.zł, a czy Klub TUR płaci za mecze, za treningi? Klub TUR nie płaci, a przecież jest to taka sama sytuacja, bo to jest klub miejski i to klub miejski, tu jest stowarzyszenie i tu stowarzyszenie, tu non profit i tu non profit. Chciałby wymienić też utrudnienia jakie robi Pan Dyrektor dla Klubu Miejskiego Wodnik, typu np. zawieszenie zegara. Klub sam opłaca za ten zegar i jest to około 1 tys.zł. Miesiąc czasu Klub czekał na decyzję Pana Dyrektora - czy może, czy jest zgoda na powieszenie. Po półtora miesiąca zegar wisi. Ponadto jest tablica. Są świetni zawodnicy, mistrzowie Polski, członkowie kadry narodowej i Klub chciałby nimi się pochwalić. Pan Dyrektor zabrania wieszania tablicy z wynikami i dopiero po naciskach pozwala powiesić ją w przedsionku.

To jeszcze nie koniec spraw, które chciałby tu przedstawić. Chce złożyć interpelację, która jest długa i było to skonsultowane z Klubem Wodnik oraz z częścią pracowników, którzy nie chcą głośno się wypowiadać, ale też były z nimi rozmowy, jak również z rodzicami, którzy często korzystają z Pływalni. Na pewno osoby zebrane tutaj też korzystają z Pływalni i mają pewne pytania - dlaczego tak tam się dzieje, dlaczego tak jest, czemu nic się nie dzieje. Wobec tego może należy coś zrobić w tym zakresie. To nie jest atak w stosunku do Pana Dyrektora, lecz tylko taka sugestia, aby wprowadzał te rzeczy, które wydają się, że są sensowne. Propozycje są następujące:

- Wprowadzenie opcji umożliwiającej do korzystania z całego basenu np. wprowadzenie trzeciego paska. To nie jest problem, żeby wprowadzić ten trzeci pasek. Wie, co Pan Dyrektor na to odpowie, bo już odpowiadał na interpelacje w tej sprawie zgłaszane wcześniej m.in. przez Pana Burmistrza, Marcina Sarnackiego i przez niego. Pan Dyrektor odpowiadał, że są dwie stawki podatkowe, jednak na sali obrad jest trochę ekonomistów, więc na pewno będą wiedzieli jak odpowiedzieć.

- Właściciele kartonów stałego klienta powinni mieć dostęp do wszystkich atrakcji basenu, czyli siłowni, zjeżdżalni i sauny bez dodatkowych opłat. Jest to jedyny basen w Polsce, gdzie mając karton za 155 zł trzeba płacić za zjeżdżalnię. Nigdzie nie ma takiego basenu.

- Opracowanie ofert na miejsca na powierzchnie reklamowe. Każdy basen to ma, natomiast Pan Dyrektor twierdzi, że nie ma na to miejsca. Jeżeli nie ma, to niech Pan Dyrektor powie czemu tego miejsca nie ma? Osobiście często korzysta z Pływalni i może stwierdzić, że takie miejsce tam jest.

- Obie sauny i siłownia powinny być otwarte codziennie, bo jak można zarabiać na siłowni, jeżeli jest ona otwarta 3 razy w tygodniu, jak można zarabiać na saunie, jeżeli jest otwarta raz jedna, raz druga. Koszty rozpalenia takiej sauny to 30 zł, więc wystarczy 2-3 osoby i koszt sauny się zwraca. Natomiast pracownik jest jeden, który wpuszcza przez jedno przejście, więc nie są ponoszone żadne koszty.

- Przystąpienie do programów lojalnościowych typu „Multisport”. Wszystkie firmy, nie mówiąc już o pływalni w Hajnówce, która przystąpiła do tego programu, ale jest ona trochę inaczej zarządzana, firma Spartakus, Fitness Klub też przystąpili, bo to są prywatne przedsiębiorstwa i zależy im na klientach, natomiast tutaj nie.

- Odnosnie cennika to w pkt. 5 „Karnety” w ppkt 8 jest zapis – „Po upływie okresów ważności w określonych punktach 1, 2, 3 konta zostają zamrożone”. Chodzi o to, żeby wprowadzić zapis „zamrożone”, a wykasować – „wyzerowane”, bo jeśli wykupuje się karnety 90, 60, 30-dniowe i przez jakiś czas ich się nie używa to pieniądze są kasowane. Nigdzie tak nie ma. Można wprowadzić zapis - „zamrożone”, a po wpłacie klienta zostają odmrożone i zsumowane. W punkcie „Kaucja za karnet”, a karnet jest to kawałek plastiku, który w hurcie kosztuje 29, czy może 30 groszy, natomiast kaucja wynosi 16 zł, więc proponuje, aby w tym punkcie wpisać – „nie dotyczy Klubu Miejskiego Wodnik”. Klub w tym momencie posiadając 20-30 karnetów ma zamrożone 400 zł. Ci ludzie chodzą przecież na basen 10 lat i te kartki im nie poginą, więc albo w ogóle nie pobierać opłaty i w punkcie ostatnim, czyli

12 dopisać – „zagubienie karnetu 16 zł”, czyli tyle ile wynosi kaucja i temat też będzie rozwiązany. Ponadto Klub Miejski Wodnik nie może płacić za karnet przelewem, bo nie zostaną zwrócone pieniądze. Gotówką można płacić, natomiast przelewem nie. Ekonomisci, którzy są obecni na sali obrad może stwierdzać, czy papierowy pieniądz jest inny od elektronicznego. Wydawało mu się, że nigdy i pieniądz zawsze jest ten sam.

- W cenniku – „Wejście grupowe” w pkt. 6 ppkt 4 dopisać – „Nie dotyczy Klubu Miejskiego Wodnik”. Grupa zorganizowana jest to 10 osób. Klub Miejski zrzesza w sobie kilkadziesiąt, być może w tej chwili już kilkaset osób. Te grupy są 14-15-osobowe, ale wiadomo, że jest to młodzież i mają wyjazdy, są choroby, itd. Często jest tak, że idzie grupa 9-osobowa i wtedy jest decyzja, zarządzenie Pana Dyrektora, że mimo, iż jest to Klub Miejski Wodnik, który płaci 7,5 tys. zł miesięcznie to 9 osób wchodzi po stawkach normalnych i płacą za trenera, który de facto nie rozbiera się, nie korzysta z Pływalni, więc płacą za nic. Takie opłaty miesięczne za miesiąc styczeń, za trenera Klub Miejski Wodnik poniósł w wysokości 1200 zł za to, że ten trener pochodził i pooddychał.

- Dopracowanie cennika, ponieważ są w nim pewne paradoksy. Jest to też apel do mieszkańców, ponieważ w sytuacji, gdy ktoś chce korzystać z basenu między godziną 6-tą, a godziną 12-tą to lepiej wykupić bilet na pół godziny, a nie na godzinę i posiedzieć do godziny, bo wtedy nie płaci się 8 zł tak jak za godzinę, lecz tylko 7,30 zł. To jest w cenniku i dotyczy to okresu od godziny 6.15 do godziny 8.00.

Ponadto, jeśli chodzi o cennik i pozycję - „Promocja dla seniora” to jest tam 8 zł za dwie godziny. Fajnie, że jest taniej tylko, że dotyczy to osób starszych, schorowanych więc należałoby obniżyć tę stawkę godzinną na 4 zł i później dodatkowo 11 groszy, tak jak jest w innych promocyjnych cennikach, bo często senior nie chce siedzieć i nie da rady przebywać na Pływalni przez te 2 godziny. Było to skonsultowane z Uniwersytetem Trzeciego Wieku i oni chcą, żeby było na krócej, ale taniej.

- Analiza zamontowania natrysków czasowych. Jest to propozycja również z Pływalni „Wodnik”. Było to ponoć analizowane przez Pana Dyrektora, ale powiedział, że nie dobrać takich płytek, więc przykro i raczej nic z tego nie wyjdzie. Jednak trzeba byłoby przeanalizować, czy to się opłaca, a jeśli się opłaca to zamontować. Podobno to się opłaca.

- Na stronie internetowej powinna pojawić się zakładka, tak jak w większości stron internetowych pływalni – „Wykaz zajętości pływalni”. Są standardowe treningi Klubu Miejskiego Wodnik, Aqua aerobiku, Uniwersytetu Trzeciego Wieku i tory są zajęte w konkretnych dniach oraz w konkretnych godzinach, więc można napisać to na tej stronie i wtedy klient, który zechce iść na Pływalnię nie pójdzie w tych godzinach, bo wie, że pół basenu jest zajęte. Wprowadzenie tego nie jest żadnym problemem.

- Klikając na stronę internetową – „Promocja” jest ona pusta, bo tego nie ma, wobec tego po co pisać. Natomiast w „Aktualnościach” jest 5 lakonicznych wpisów. Ostatni wpis jest z listopada, czyli nic się nie dzieje. Chodzi na tę Pływalnię i faktycznie nic tam się nie dzieje.

- Odnosnie temperatury wody na basenie to Pan Dyrektor twierdzi, że jest w porządku, ale nie jest w porządku. Prosi popytać o to mieszkańców, szczególnie tych co chodzą z małymi dziećmi.

W związku z tym może należy coś zrobić w tym kierunku. Ta interpelacja jest skonsultowana z prezesami Klubu Miejskiego Wodnik, z trenerami i pływakami. To nie jest przez niego wymyślone, a jeśli radni mają pytania, to ma tutaj szereg informacji na temat tej Pływalni i konsultacji, więc służy pomocą.

**Radny Marcin Sarnacki** zwrócił uwagę, że temat dotyczący Pływalni jest drażony już prawie od 4 lat i nic się nie dzieje, ale są takie materie, które chyba się nie zmieniają. Kwestia odpowiedzi na interpelację, jeśli chodzi o otwarcie trybun na Pływalni, to z tej odpowiedzi wynika, że istnieje zagrożenie bakteriologiczne, ponieważ osoby stojące na trybunach będą sypały piasek i młodzież pozaraża się. Jest to po prostu dramat. Na ostatniej Komisji zgłosił daleko idący wniosek, prośbę do Pana Burmistrza o odwołanie Dyrektora Pływalni Miejskiej „Wodnik”, ale jest to niezgodne z prawem, ponieważ jako radni nie mają takich możliwości. Na posiedzeniu Komisji zgłosił również wniosek z prośbą o szybkie sprawdzenie zarządzania Pływalnią Miejską „Wodnik”. Chce wszystkim przypomnieć, że Pływalnia jest rokrocznie dotowana kwotą ponad 800 tys. zł i nie są to małe pieniądze. Ponadto mieszkańcy, którzy chodzą na Pływalnię płacą własnymi pieniędzmi, plus pieniędzmi z podatków, czyli Pan Dyrektor powinien dostosować się do prośby, ponieważ nie zatrudnia go ani Pan Burmistrz, ani radni, lecz tylko mieszkańcy. Ma nadzieję, że Pan Dyrektor go teraz widzi, więc go pozdrawia i bardzo chciałby, aby Pan Dyrektor jednak zgłaszane prośby, a w szczególności te przedstawione przez Radnego Piotra Wawulskiego przyjął do serca. Będą za to bardzo wdzięczni, a tym bardziej mieszkańcy miasta.

**Radny Piotr Wawulski** stwierdził, że też przyłącza się do tych życzeń. Jeszcze chce dodać, że Klub Miejski Wodnik, który opłaci 7,5 tys.zł jest największym dostarczycielem finansowym Pływalni. Osoba, która kupuje karnet na Pływalnię płaci 155 zł, natomiast Klub, który ma tylu zrzeszonych członków też płaci 155 zł. Ponadto rokrocznie jest przeprowadzana konserwacja basenu i w związku z tym jest prośba do Pana Dyrektora, aby konserwację basenu konsultował z Klubem Wodnik. Co roku jest ten sam problem, że Klub przygotowuje się do ważnych zawodów rangi Mistrzostw Polski, a Pan Dyrektor konserwuje basen. To można przecież ustalić na początku roku. Pan Dyrektor twierdzi, że są urlopy, są pracownicy. To wszystko można dostosować. Po naciskach i po prośbach, Dyrektor przesunął o dwa dni konserwację i zawodnicy mogli przez te dwa dni potrenować w zimnej wodzie, bo basen już był wychłodzony. Chciałby też dodać, że zawodnicy, którzy trenują już 10 lat i teraz mają po 16 lat, gdy zapomną karty to pani z kasy mówi, że ich nie wpuści. Ta karta, która kosztuje 16 zł, a faktycznie jest po 29 groszy, jest to kawałek plastiku z numerem, nie ma na niej ani nazwiska, ani chipu, nie ma nic. Ojciec zawodnika musi z daleka jechać i przywieźć ten karnet, pokazać i dopiero ten chłopak może wejść na basen.

**Radny Mirosław Gołębiowski** poinformował, że chce poruszyć sprawę zgłoszoną przez mieszkańców miasta, którzy mają pieniądze i inwestują w obrębie ulic Pogodna, Warzywna, Chmielna i Białowieska. Jak wiadomo, w poprzedniej kadencji został przyjęty plan miejscowy zagospodarowania przestrzennego. Ludziom inwestującym na tym terenie chodzi o jakąkolwiek przejezdność i właściwy stan ulicy Pogodnej. Ulica ma nawierzchnię gruntową, a od ulicy Białowieskiej jest wysypana żużlem. Tym ludziom już nie chodzi o przejezdność, ale o to, żeby przejść, bo z tym jest niesamowity problem. Obecnie brak na ten cel środków, ale powinniśmy czuć się moralnie zobowiązani ku temu, aby przynajmniej na tę ulicę Pogodną, która jest prostopadłą do wielu ulic jak Makowa i inne ulice, którym niedawno nadano nazwy, nawieźć w ramach utrzymania dróg trochę pospółki. Może gdzieś będą płyty to, żeby je tam wyłożyć i utwardzić nawierzchnię. Szczególnie problem będzie w okresie jesiennym i wiosennym, gdyż ludzie muszą dowieźć materiały budowlane. Jedna z mieszkanki mówiła, że nie może przejść nawet w gumowcach. Coś trzeba tam zrobić. Rozumie, że teraz się nie da, ale w przyszłości trzeba pomyśleć, żeby zrobić chociaż tę ulicę Pogodną.

Druga sprawa dotyczy niby błażej sprawy, ale ważnej dla ludzi. Niektórym może się wydaje, że to co było w „Uwadze” jest błądą sprawą, ale dla człowieka jest to sprawa ważna. Nie powinno się lekceważyć każdej uwagi, każdej interpelacji, która jest zgłaszana przez mieszkańców. Sprawa dotyczy ulicy Stefana Kardynała Wyszyńskiego i zgromadzonych przy pasie drogowym na odcinku od ul. Wojska Polskiego w kierunku ul. Sportowej hałd piasku, żwiru, pospółki. Mieszkańcy zgłaszają, że nie jest to tak składowane jak być powinno. Jeżeli ktoś prowadzi działalność to powinien te materiały zabezpieczyć poprzez jakieś zasieki, zadaszenie, bo to wszystko przemieszcza się pod wpływem wiatru na chodnik i na jezdnię. Przechodzą tam chodnikiem dzieci, które idą do szkoły i piasek sypie się im do oczu. Prosi zwrócić na to uwagę. Zgłasza to w imieniu mieszkańców. Nie mówi, żeby kasować działalność gospodarczą, ale jeżeli jest tam transport i sprzedaż to odpowiednio, zgodnie z przepisami należy te materiały zabezpieczyć.

Trzecia sprawa jest związana z uchwałą Rady Gminy wiejskiej z dnia 30 grudnia 2013 roku w sprawie projektu herbu, flagi i pieczęci. Na stronie internetowej jest obszerny materiał dotyczący genezy tej gminy, historii poszczególnych sołectw, rad gmin, które funkcjonowały na terenie obecnej gminy. Z tego materiału wynika, że niektóre miejscowości otrzymały Krzyż Grunwaldu III klasy, m.in. Rajsk. Chciałby zapytać – czy są i gdzie dokumenty dotyczące Krzyża Grunwaldu III klasy, który został nadany miastu Bielsk Podlaski. Krzyż ten był nadany. Tu nie mówi, czy słusznie nadano, czy niesłusznie, ale to jest historia, tak samo jak dla Rajska, gdzie prawdopodobnie nadano Krzyż II klasy. Chciałby, aby służby zainteresowały się tym, czy jest ten Krzyż i odpowiednia dokumentacja.

Ostatnia sprawa, to Pan Burmistrz odpowiedział na wiele interpelacji i gros z nich było skierowane też do Powiatowego Zarządu Dróg, do obecnego tutaj na sali Pana Dyrektora. Po części jest usatysfakcjonowany tymi odpowiedziami, a po części jednak nie. Odnośnie interpelacji dotyczącej ul. 11 Listopada Pan Burmistrz napisał – „proponowane przez pana radnego dodatkowe oznakowanie ulicy 11 Listopada z uwagi na to, że jest to droga powiatowa zostanie przekazane ponownie zarządcy drogi”. W tej sprawie będzie interpelował do skutku chyba, że dojdzie się do konsensusu odnośnie usprawnienia tego ładu i porządku oraz poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego. Każdy radny otrzymał odpowiedź zarządcy drogi w tej sprawie o następującej treści - „Po analizie przedstawionego problemu informujemy, że stanowisko zarządcy drogi tj. Powiatowego Zarządu Dróg w tej sprawie jest negatywne”. Po raz kolejny

jest to załatwione negatywnie mimo, że Rada przyjęła w ubiegłym roku taki wniosek skierowany do zarządcy. Chce powiedzieć, że nie odstąpi odnośnie odcinka od I LO do ul. Mickiewicza i będzie interpelował, będzie wykorzystywał wszystkie środki, bo uważa, że ludzie mają rację. Zadaje pytanie, na które oczekuje odpowiedzi i to nie jest jego pytanie, lecz ludzi znających się na problemie - czy na tym odcinku są spełnione warunki techniczne, aby funkcjonowały 3 zjazdy publiczne? Zaczynając od Liceum, jest pierwszy zjazd bardzo ważny, bo wiele parkingów jest na osiedlu mieszkaniowym, w tym pojazdy specjalne wjeżdżają i odbierają odpady, jest to duży zjazd publiczny. W odległości niespełna 40 metrów jest następny zjazd publiczny, do obsługi placówek handlowo-usługowych, jest to przed blokiem nr 3 przy ul. 11 Listopada. Niespełna 30 metrów jest kolejny zjazd publiczny na parking przed „Hajduczkiem”. Od tego zjazdu jest przejście dla pieszych i zaczyna się skrzyżowanie w odległości 10-11 metrów. W związku z tym ma pytanie - czy są spełnione warunki techniczne, żeby tak to funkcjonowało? Ktoś może powiedzieć - to czy je zlikwidować? Nie można tego zlikwidować, bo to jest stan zastany i one muszą funkcjonować. Zadaje kolejne pytanie - czy są spełnione warunki techniczne po to, aby tam odbywało się parkowanie równoległe na tych poszczególnych odcinkach, biorąc pod uwagę kategorię tej drogi. Odnośnie zjazdów z drogi publicznej chce zacytować takie ważne stwierdzenie do projektowania - „Na zjeździe należy zapewnić warunki widoczności jak na skrzyżowaniu przy ruszaniu z drogi podporządkowanej. Możliwości zapewnienia wymaganego pola widoczności ma zasadnicze znaczenie dla lokalizacji zjazdu. W przypadku braku wymaganej widoczności należy zmienić lokalizację zjazdu, wprowadzić drogi zbiorcze, czyli tzw. serwisowe, lub zjazd zlikwidować”. Nie zmierza do likwidowania zjazdów, bo one tam muszą być i tam nic się nie zmienia, ale chodzi o parkowanie równoległe. Ludzie mówią, że nie mają widoczności wyjeżdżając, włączając się do ruchu, a jak mówi się o tym Policji to Policja też uważa, że trzeba coś zmienić, tylko ich się nie słucha. Ludzie podają absurdalne już propozycje, żeby zrobić parkowanie równoległe przed Domem Nauczyciela, po przeciwnej stronie, żeby mogli włączać się do ruchu z drugiej strony. Nie wie, czy to jest możliwe, bo nie jest specem od organizacji ruchu, ale takie są stwierdzenia. Mówił niektórym mieszkańcom, żeby unikali przejazdu tym odcinkiem, ale jadąc z tego osiedla w kierunku ronda, skrzyżowania o ruchu okrężnym, w kierunku do przejazdu, czy na ulicę Białowieską to trzeba tędy jechać, bo nie ma lewoskrętu z ulicy 11 Listopada na ulicę Piłsudskiego. Ceni sobie odpowiedzi Pana Dyrektora PZD, ale z tą odpowiedzią nie zgadza się, bo trzeba coś zrobić i wspólnie coś ustalić. Trzeba też słuchać ludzi, bo ma też wypowiedź z internetu i o tym nie chciał mówić przy Komendancie Policji, że ludzie określają organizację ruchu na skrzyżowaniu ulic Kazimierzowskiej i Mickiewicza jako idiotyczną. Cóż z tego, że projektant odnosząc się do zgłoszonej interpelacji napisał, iż „zgodnie z obowiązującymi przepisami sygnał zielony na przejściu powinien być wyświetlany przez czas niezbędny dla pokonania przez pieszego przejścia dla pieszych. Do obliczeń jest przyjmowana prędkość 1,2 metra na sekundę”, czyli 1,20 metra sprawny pieszy tyle powinien przejść w ciągu sekundy, natomiast „w uzasadnionych przypadkach obliczeniowy czas może być zredukowany do 75%”. Gdyby to zastosować w tym przypadku to tylko weszłoby się na przejście i zrobiło jeden krok. Z tym projektantem jeszcze się skontaktuje. Uważa, że trzeba słuchać ludzi i to co dzisiaj zostało powiedziane, że pieszy i kierujący pojazdem, czy rowerem, czy samochodem powinni żyć ze sobą w symbiozie. Nie wie, czy już zostały wprowadzone na tym przejściu te 3 sekundy, czy jeszcze nie, ale to byłoby już 3,6 metra dla sprawnego pieszego i to poprawi tam sytuację. Ten czas, 3-4 sekundy nie zbawi kierowcy, jeżeli postoi przed przejściem, ale pieszy bezpiecznie przejdzie i będzie miał poczucie bezpieczeństwa. Na te sprawy trzeba zwrócić uwagę i nie można ich bagatelizować, bo są to wypowiedzi ludzi odnośnie też tego parkowania na chodnikach. Są to ważne sprawy dla ludzi, bo można wyobrazić sobie kobietę z wózkiem, czy inwalidę, który musi omijać ten pojazd. Chodnik jest przecież dla nich, a muszą przechodzić jezdnią i narażać siebie i dziecko.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12<sup>12</sup> z sali obrad wyszła radna Alina Niegierewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. Radna Alina Niegierewicz na salę obrad powróciła o godzinie 12<sup>17</sup> i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

**Radny Eugeniusz Simoniuk** stwierdził, że całkowicie przychylił się do wniosku Radnego Gołębiowskiego. Rzeczywiście na ul. 11 Listopada naprzeciw Domu Nauczyciela jest to po prostu horror. Mam prośbę do Pana Dyrektora Leszka Aleksiejuka, bo tam trzeba zrobić porządek. Często przejeżdża tą ulicą i rzeczywiście tam jak się wjedzie to po prostu się stoi, a niektórzy wciskają się na trzeciego i są otarte samochody, są zgłoszenia na Policję. O tym nie mówili przy Komendancie, bo rzeczywiście nie można na Policję narzekać. Chce też tutaj powiedzieć i niech tego posłuchają mieszkańcy, co robi

Ministerstwo Finansów. Są takie naciski na ściąganie mandatów i karanie, że jeżdżą do Ministerstwa Finansów odpowiedzialne osoby z Urzędu Skarbowego oraz z Policji i tłumaczą się z tego, dlaczego są tak małe wpływy. To są fakty. Nie chciał mówić tego przy Komendancie, bo to było przykro. Natomiast rzeczywiście nasza Policja bardzo często i wydaje mu się, że tak należy, iż podejdzie, pogrozi, da upomnienie i oby tak dalej, bo ludzie więcej tego słuchają niż mandatu. Wiadomo jak jest z bezpieczeństwem w Bielsku, nie można narzekać, a tylko Policję pochwalić. Jednak z ulicą 11 Listopada naprawdę jest problem. Jest też problem tutaj na odcinku od ulicy Kościuszki do ulicy Żeromskiego po lewej stronie. Rok temu zgłosił tę sprawę na sesji, a służby miejskie postawiły znak - zakaz zatrzymywania się po prawej stronie i 10 metrów od przystanku MPK. Mówił o tym na sesji i śmiał się z tego. Chciał też zrobić zdjęcie i wysłać do gazety, bo po prostu była złość. Na ulicy 11 Listopada trzeba naprawdę coś zrobić, tam jest bardzo źle, bo parkingi są obok, przed „Hajduczkiem” i przed blokiem 3A.

**Radna Danuta Karniewicz** poinformowała, że zgłosili się do niej mieszkańcy ul. Białowieskiej. Przed numerem 54A jest droga dojazdowa i na tej drodze jest tyle błota, że nie można dojść, ani przejechać. Trzeba pomóc tym ludziom. Może trzeba nawieźć tam żużlu, ale nie popiołu, bo kiedyś poprosiła o nawiezenie żużlu, a nawieziono popiołu i ludzie mieli o to pretensje.

*O godzinie 12<sup>25</sup> z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.*

**Radna Maria Ryżyk** poinformowała, że chce zgłosić jeszcze jedną sprawę dotyczącą Pływalni, a mianowicie chodzi o krzesła. Parę lat temu walczyła o to, aby postawić więcej krzeseł w przebieralni i zamiast 10 postawiono 15 krzeseł. W tej chwili o godzinie 16-tej można zajść na Pływalnię i zobaczyć, że młodzież siedzi na schodach. Na holu stoją piękne kwiaty, a nie ma gdzie usiąść. Ponadto odnośnie spraw zgłaszanych na poprzedniej sesji, gdzie była mowa o wnioskach Pana Gołębiowskiego chciałyby dorzucić następne uwagi. Cieszy się, że na sesji jest obecny Pan Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej, bo chciałyby poruszyć sprawę dotyczącą ruchu na ulicach miejskich. Chodzi tu o ulicę Kazanowskiego, która przylega do posesji UNIBUS-u i do posesji bursy. Kilka, czy kilkanaście lat temu został zamknięty zaułek łączący ulicę Kazanowskiego z jednej strony z drugą częścią tej ulicy. Nie wie dlaczego ten zaułek został zamknięty. Być może mieszkali tam bardzo znaczący mieszkańcy Bielska, że ruch samochodowy został wstrzymany. Gdyby zostało to uruchomione to bardzo udrożniłoby przejazd mieszkańców przywożących dzieci do Przedszkola Nr 9, do Szkoły Muzycznej, czy nawet osobom przyjeżdżającym do hotelu UNIBUS. Następna sprawa z tym wiążąca się jest to Szkoła Muzyczna i parking przy tej Szkole. Jest to pośmiewisko dla całego miasta. Mieszkańcy Bielska Podlaskiego, mieszkańcy przede wszystkim Spółdzielni Mieszkaniowej, bo większość mieszka w Spółdzielni Mieszkaniowej przywożą dzieci do Szkoły Muzycznej, a droga została zagrodzona, nie ma wjazdu i nie ma gdzie postawić samochodu. Oczywiście wszyscy stawiają samochody na trawniku, bo nie ma innego miejsca. Zostały postawione słupki i nie wjazdu. Jeden, czy dwóch mieszkańców bloku zbuntowało się, że jest to parking tylko i wyłącznie osiedlowy. A może jest to parking Spółdzielni Mieszkaniowej, bo mieszkańcy przywożący dzieci do Szkoły Muzycznej są to również członkowie Spółdzielni Mieszkaniowej w większej części. W tej chwili naprawdę jest tam zgroza. Całe szczęście, że zima trwała krótko, ale teraz będzie widać, że wszyscy wjeżdżają na trawniki i w końcu tych trawników nie będzie. Poza tym na ulicy Kazanowskiego po drugiej stronie jest wjazd i stoją znaki, że jest to tylko dla mieszkańców bloku 24A i 24, więc gdzie ludzie mają się poruszać? Nie można wyjechać z Przedszkola Nr 9, bo nie ma bezpośrednio przejazdu na ul. Ogrodową. Tam powinien być przejazd, aby udrożnić ten ruch. Jest to zadanie bardzo duże do wykonania dla Pana Burmistrza i również jest to kierowane w stronę Spółdzielni Mieszkaniowej, bo przecież tak dalej być nie może i tylu rodziców jest zbulwersowanych tą sytuacją. Ma jeszcze jedną uwagę odnośnie ruchu ulicznego, otóż wyjeżdżając z ulicy Jagiellońskiej od cerkwi, po prawej stronie przy skrzyżowaniu z ul. Kazimierzowską powinien być zakaz postoju samochodów przy ośrodku zdrowia, bo tam absolutnie nic nie widać, czy coś jedzie z ulicy Kazimierzowskiej, a przecież ruch został tam skierowany.

Ponadto ma zapytanie i bardzo prosi Pana Burmistrza oraz ewentualnie zaangażować w to służby miejskie, żeby zorientować się czyją własnością są działki przylegające do Zespołu Szkół im. A. Mickiewicza. Jedna działka, która przylega od ulicy Mickiewicza jest pusta i w tej chwili nie jest zabudowana. Ta działka jest idealna na to, aby ją wykupić i zrobić tam plac zabaw dla dzieci, który jest



zaplanowany w tym roku. Natomiast, gdyby nie było to możliwe, to chce się dowiedzieć jaka jest możliwość zakupu działki przy skrzyżowaniu ul.Ogrodowej i ul.Widowskiej. Jest to działka nieforemna, a w tej chwili panuje tam znowu straszny bałagan. Właściciel działki jest znany, bo z tego co jej wiadomo to sprawy majątkowe zostały już uregulowane. Taka jest propozycja ewentualnie przy rekonstrukcji budżetu, jeśli oczywiście jest to możliwe, aby przy budowie placu zabaw dla dzieci przy Zespole Szkół im.A.Mickiewicza nie zajmować już miejsca na placu przylegającym do szkoły, bo i tak jest on mały. Ma nadzieję, że z czasem powstanie tam boisko, natomiast na plac zabaw przeznaczyć inną działkę. Oczywiście najbardziej zależałoby jej na tej działce, która przylega bezpośrednio do szkoły, ale jeśli byłoby to niemożliwe, to należy zorientować się odnośnie tej działki, która leży bardzo blisko szkoły. Byłby to jednocześnie plac zabaw dla szkoły i plac miejski.

*W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12<sup>29</sup> na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

**Radny Jarosław K. Łaźny** poinformował, że ma zapytanie częściowo związane ze sprawozdaniem z działalności Burmistrza Miasta. Na str. 2 sprawozdania napisano, że zostały podpisane umowy na pielęgnację drzew, wycinkę oraz cięcie koron drzew na terenie miasta. W związku z tym ma pytanie – czy jest określony zakres wykonania tych prac tzn. ilość drzew, czy ewentualnie można zgłaszać takie miejsca, które w ramach tych prac mogłyby być wykonane. Wiąże się to z jego wcześniejszymi wystąpieniami, które dotyczyły drzew przy ulicy Stefana Kardynała Wyszyńskiego na części przylegającej do terenu po dawnej roszarni. Swego czasu występował i otrzymywał odpowiedź, że albo za późno to zgłasza, bo już pieniądze są rozdysponowane, albo z kolei za wcześnie, bo to będzie uwzględnione przy następnym budżecie. Potem była też odpowiedź, że służby miejskie zinwentaryzowały te drzewa, część z nich rośnie w pasie drogowym, a tym samym umożliwia to ich usunięcie. Czy w ramach tych prac jest to uwzględnione, a jeżeli nie, to czy będzie to możliwe?

**Radny Marcin Sarnacki** poinformował, że chodzi mu o park miejski znajdujący się niedaleko dwóch stawów, w których pływają ryby. Dwa parki zostały ładnie zagospodarowane, są zadbane, stoi tam zegar słoneczny, który nie działa, jest poidelko wody, natomiast największy park w mieście został potraktowany „po macoszemu”. Alejki, które były wylewane 30 lat temu właściwie nie nadają się już do użytku. Prosi, aby Pan Burmistrz zastanowił się nad tym i powoli, bo oczywiście nie trzeba od razu tego wszystkiego hurtem robić i wydawać milionów, doprowadzić ten park, żeby można było pójść na spacer, a niekoniecznie tylko oglądać butelki po wieczornych imprezach.

**Pełniący Funkcję Burmistrza Miasta Jarosław Borowski** poinformował, że jeżeli chodzi o park to temat jest znany i wśród tych inwestycji, które przedstawiał w Urzędzie Marszałkowskim nazywało się to – rewitalizacja terenów zielonych na terenie miasta pod cele rekreacyjno-sportowe, wypoczynkowe dla mieszkańców. Głównie chodziło o ten park, tereny koło Łysej Górki i mini zalewów. To prawda, że trzeba dużo tam zrobić, natomiast wiadomo jakie są środki finansowe. Wśród priorytetów na najbliższe lata, na perspektywę 2014-2020 będą starali się o aplikowanie środków, aby na ten cel również je przeznaczyć. Poprzednio były pomysły, żeby do tego parku przenieść np. amfiteatr. Do tego tematu można wrócić, ale wiadomo, że trzeba mierzyć siły na zamiary. Ten park, tak jak Radny Sarnacki powiedział na dzisiaj nie jest zbyt często wykorzystywany przez ludzi do tego, żeby tam spędzać czas aktywnie, lecz raczej jest wykorzystywany przez osoby do tego, aby tam usiąść, coś spożyć i jeśli Policja ich nie złapie to te osoby są zadowolone. Natomiast przykro jest, że gdy przechodzi się tamtędy to widać olbrzymie ilości łupin z pestek. Obecnie jest pomysł, żeby podczas tegorocznych Dni Bielska Podlaskiego ten park również wykorzystać. Nie tylko robić imprezy w tym parku, gdzie jest muszla koncertowa, nie tylko przy Domu Kultury, ale również przy Łysej Górze. Jest pomysł, aby zrobić tam osadę średniowieczną, wioskę rycerską i pokazać coś, czego do tej pory jeszcze w Bielsku nie było, czyli jak to ludzie drzewiej żyli, lepili garnki, bili monety, strzelali z łuku. Może uda się zrobić inscenizację, że wojowie zaatakują Łysą Górkę. Prowadzone są rozmowy z różnego rodzaju stowarzyszeniami, które mogłyby temu zadaniu podołać. Ten park powinien również żyć. Jest to największy park i jego najlepiej można wykorzystać do tego, aby mieszkańcy mieli jeszcze jedną alternatywę, aby fajnie spędzić czas, a nie tylko chodzić po ptasich kupach, bo niestety takie też są komentarze. Jeśli chodzi o Pływanię to Komisja Oświaty przyjęła wniosek, aby Burmistrz w trybie pilnym przyjrzał się sposobowi zarządzania Pływalnią Miejską „Wodnik”. W piątek radni otrzymali informację, że Burmistrz Miasta przeanalizuje

sprawę zarządzania Pływnią Miejską. Zaczął to robić od poniedziałku, od dnia wczorajszego i jest to naprawdę pilne. Ma nadzieję, że w ciągu 2 miesięcy będzie mógł przedstawić radnym odpowiedź na ten wniosek, bo skoro jest wniosek to sprawa nie zostanie zamknięta u niego w szufladzie w biurku, lub w Referacie Oświaty, lecz ujrzy światło dzienne. Naprawdę jest bardzo dużo tematów dotyczących Pływni, tak jak zgłosił tutaj Radny Wawulski, czy Radny Sarnacki, czy osobiście też wcześniej zgłaszał będąc radnym. Wobec tego nie należy spodziewać się żadnych szybkich decyzji, szybkich odpowiedzi, bo meritum sprawy jest bardzo szerokie i dotyczy różnych kwestii. Nie będzie tu wypowiadał się na tematy dróg, bo na to radni otrzymają odpowiedzi na piśmie. Jeszcze tylko odniesie się do sprawy dotyczącej Krzyża Grunwaldu. Tak się składa, że w pierwszym tygodniu, kiedy rozpoczął funkcjonowanie w Urzędzie Miasta pojawił się u niego archiwista Pan Jan Borowski, który pokazał teczkę, że w Urzędzie Miasta był kiedyś sztandar Miejskiej Rady Narodowej. Tego sztandaru nie ma, zostało tylko pół drzewca, więc zaczęto szukać. Spotkał się z pracownikami Urzędu, którzy w latach 80-tych jeszcze pracowali, rozmawiał z Panią Owerczuk, poprosił również Pana Sidoruka, który był wtedy szefem Referatu Gospodarczego. Oczywiście historia jest taka, a nie inna, niektórzy zakrywają się niepamięcią, inni twierdzą, że nie potrafią nic sobie skojarzyć. Natomiast sztandar udało się znaleźć i to jest duży sukces. Sztandar znajduje się w Muzeum w Bielsku w ratuszu. W Urzędzie Miasta póki co nie udało się zlokalizować żadnego protokołu przekazania. Mówi o tym w kontekście tego Krzyża Grunwaldu, bo na sztandarze był właśnie Krzyż Grunwaldu wyhaftowany na jednej ze stron w lewym górnym rogu. W związku z tym też zaczęto szukać co stało się z tym Krzyżem. Kroniki Urzędu Miasta w latach 80-tych jest to biała plama. Ostatnie wpisy są z roku 1983, a później jest rok 1990. Krzyż Grunwaldu nasze miasto dostało w roku 1985. Jeden z pracowników dostał zadanie, żeby skontaktować się z Kancelarią Prezydenta. Z Kancelarii Prezydenta uzyskano informację, że faktycznie miasto otrzymało ten Krzyż Grunwaldu i było to przyznane za zasługi w walce z okupantem niemieckim. Pan Kazimierz Prus pamięta, że było to wręczane pod pomnikiem kapitana Wysockiego i wtedy przyjechał wicepremier, który ten Krzyż wręczył naszemu miastu. Nie wiadomo, gdzie obecnie jest ten Krzyż i go szukają. To jest historia sprzed ponad 20 lat. Warto byłoby w to zaangażować dziennikarzy i może oni znaleźliby, może dotarliby do takich osób, do których on jako urzędnik nie ma dostępu. Natomiast, jeśli były publikacje z lat 80-tych Pana Kosieradzkiego, czy publikacje z lat 90-tych późniejszych autorów, to tam słowem nie wspomina się, że miasto otrzymało taki Krzyż. Nie powie tu, że stawia sobie za punkt honoru znalezienie tego Krzyża, ale ten temat jest opracowywany i trwają poszukiwania. Są w to zaangażowani pracownicy. Być może też zwrócą się do społeczeństwa miasta i może uda się ten Krzyż znaleźć. W piątek rozmawiał o tym z Panem Przewodniczącym. Jest to historia ponad 20-letnia i nie wiadomo, gdzie tego szukać. Jeśli chodzi o archiwum to są na etapie porządkowania wielu teczek i materiałów. Od niedawna na pół etatu pracuje drugi archiwista, który pomaga, żeby sprawniej to można było zrealizować. Jeżeli pojawi się jakkolwiek informacja na temat tego Krzyża to radni też będą o tym wiedzieli. Myśli, że społeczność miasta też chciałaby dowiedzieć się na ten temat. W tamtym okresie, gdy był przyznany Krzyż włodarzem miasta był Pan Leoncjusz Parafiniuk.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że może do tego dodać, że nic mu nie było wiadome na ten temat. Wówczas, gdy przejmował ten urząd to ani ze sztandarem, ani z Krzyżem Grunwaldu nie miał nic wspólnego i nic mu na ten temat nie wiadomo. Rozmawiał o tym z Panem Burmistrzem. To ciekawa historia, jak to się potoczyło i być może przed objęciem przez niego urzędu, gdzieś to przekazano.

**Radny Ignacy Grzybowski** zwrócił uwagę, że niedawno była głośna sprawa i w tym tygodniu było to pokazane w TVN. W telewizji był wywiad z Burmistrzem i później wypowiedź Zastępcy Starosty Pana Bożko. Chodzi tu o skargę Pana [REDAKTOWANE]. Sądzi, że dużo ludzi oglądało ten program i jako radni nie mogą pominąć tego tematu. Sprawa dotyczy zakopania śmieci na działce. W ogóle nie jest to wyjaśnione, jak jest i jakie mogą być tego konsekwencje. Wie, że to nie było za obecnego Pana Burmistrza, bo Pan Borowski jest za krótko Burmistrzem. Było to za kadencji śp. Burmistrza Berezowa. Jest to przykra sprawa w naszym mieście i sprawa, która może mieć jakieś konsekwencje. Prosi, aby dzisiaj Pan Burmistrz też zajął stanowisko w tym temacie, bo ludzie o tym wiedzą, gdyż było o tym głośno i było to w telewizji TVN.

**Pełniący Funkcję Burmistrza Miasta Jarosław Borowski** poinformował, że Komisja Rewizyjna w najbliższy piątek będzie zajmowała się sprawą tej skargi. To prawda, że w dniu 4 lub 5 stycznia

pojawiała się u niego w gabinecie telewizja TVN, która wcześniej odwiedziła jego urzędników. Z przykrością musi powiedzieć, że wydaje mu się, iż standardy dziennikarskie reprezentowane przez tego dziennikarza, który przyjechał nie przystają do telewizji ogólnopolskiej, ponieważ było filmowanie spod kolana i do tej pory nie wie nawet jak ten dziennikarz się nazywa, bo nie przedstawił się. To też o czymś świadczy. Natomiast Pan [REDAKTOWANE] złożył w grudniu skargę do Wojewody na Przedsiębiorstwo Komunalne, które według opinii skarżącego zasypało śmieci na działce. Wojewoda to pismo skierował do nas, bo nadzór właścicielski nad Przedsiębiorstwem Komunalnym sprawuje Burmistrz. To pismo trafiło na początku stycznia, więc już tę skargę miał u siebie na biurku wtedy, gdy pojawił się w Urzędzie dziennikarz z Panem [REDAKTOWANE]. Ci, którzy widzieli ten program to wiedzą, że oglądał zdjęcia i zapoznał się z tym materiałem, natomiast musiał uzyskać informacje od służb podległych jak ten temat został załatwiony. Po zbadaniu sprawy, po zapoznaniu się z całą posiadaną dokumentacją okazało się, że to wcale nie Przedsiębiorstwo Komunalne, czy pracownicy Przedsiębiorstwa Komunalnego zasypali te śmieci, lecz ktoś zupełnie inny. Dlatego też uznał skargę Pana [REDAKTOWANE] na Przedsiębiorstwo Komunalne za bezzasadną i takie pismo poszło również do Wojewody i do TVN. Natomiast to co teraz Komisja Rewizyjna będzie rozpatrywała w piątek jest to pokłosie, ponieważ Pan [REDAKTOWANE] poskarżył się na decyzję, że skarga jest bezzasadna, bo on w dalszym ciągu uważa, że jest zasadna. Osoby, które oglądały to w telewizji, czy w internecie wiedzą, że to Powiatowy Zarząd Dróg pracował przy tej działce. Było to z wykorzystaniem sprzętu Powiatowego Zarządu Dróg. Pan Starosta, który wypowiadał się pod koniec tego programu wyraźnie powiedział, że przykra sprawa, zawinili i konsekwencje wobec osób odpowiedzialnych zostaną wyciągnięte. Radni z Komisji Rewizyjnej na pewno pisma ze Starostwa otrzymają i będą mogli zapoznać się z tematem. Ze swej strony może powiedzieć, że przykro jest, iż takie przypadki mają miejsce, że jeszcze nie każdy rozumie jak ta gospodarka śmieciowa powinna być prowadzona. Zawsze zdarzały się przypadki, że ktoś zasypywał np. odpady zielone, czy nawoził gruz, aby podnieść poziom działki. Natomiast zasypywanie butelek plastikowych, torebek plastikowych jest karygodne. Tak jak powiedział temu dziennikarzowi, sprawa będzie wyjaśniona i jeżeli te śmieci znajdują się tam nielegalnie to mają być usunięte. Kto to będzie usuwał to już kwestia niedługich wyjaśnień, bo można wejść na tę działkę, gdyż śniegu już nie ma i będzie można zabrać stamtąd to, czego tam być nie powinno.

Wobec braku kolejnych chętnych do zgłaszania zapytań, **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że przystępują do realizacji kolejnego porządku obrad.

#### **Ad 18**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że punkt 18 porządku obrad to – „Sprawy różne, dyskusja i wolne wnioski”.

**Radna Maria Ryżyk** poinformowała, że chce bardzo serdecznie podziękować w imieniu Związku Ukraińców Podlasia Panu Burmistrzowi i Pani Sekretarz za szybką odpowiedź na prośbę dotyczącą zorganizowania spotkania przy ratuszu w piątek o godzinie 20.00 w ramach ogólnopolskiej akcji „Solidarni z Ukrainą”. Chce podziękować Panu Przewodniczącemu za obecność i wszystkim, którzy być może w tym dniu nie mogli być, ale zapalili światelko w oknie. Natomiast, jeśli ktoś jeszcze ma ochotę wyrazić swoją solidarność z narodem ukraińskim to serdecznie zaprasza w imieniu Związku Ukraińców Podlasia w sobotę na godzinę 16.00 do ratusza miejskiego w Bielsku na „Akademię Szewczenkowską” związaną z 200-leciem urodzin Tarasa Szewczenki, wielkiego poety i wieszczą ukraińskiego, który całe swoje życie poświęcił narodowi i państwowości ukraińskiej. Chce teraz rozdać zaproszenia i niech obecność na tej akademii będzie przejawem solidarności z narodem ukraińskim.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** podziękował w imieniu Rady za zaproszenia i ma nadzieję, że wyraża tu opinię wielu radnych. Poinformował, że podczas posiedzeń Komisji w punkcie - „Sprawy różne” zostały zgłoszone wnioski i pytania. Komisja Oświaty wnioskuje, aby Burmistrz Miasta w trybie pilnym przyjrzał się sposobowi zarządzania Pływalnią Miejską „Wodnik”. Burmistrz Miasta odnosząc się do zgłoszonego wniosku poinformował, że przeanalizuje sprawę zarządzania Pływalnią Miejską „Wodnik” w Bielsku Podlaskim. Na posiedzeniu Komisji Gospodarki Przestrzennej Członek Komisji Mirosław Gołębiowski poprosił o wyjaśnienie następujących kwestii: ile Mg azbestu oraz z ilu gospodarstw usunięto azbest w poszczególnych latach w Bielsku Podlaskim; jaki jest aktualnie w Bielsku Podlaskim bilans szacunkowy w Mg wyrobów zawierających azbest, w celu ich odbioru i utylizacji, jeśli

są takie dane; czy jest zainteresowanie społeczne tym problemem; ile jest aktualnie złożonych wniosków o dofinansowanie dotyczących usuwania azbestu; jakie środki finansowe pozyskano z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na jego utylizację w poszczególnych latach; czy aktualnie miasto złożyło wniosek o dofinansowanie tego zadania? Burmistrz Miasta odnosząc się do zgłoszonych pytań poinformował, że z terenu miasta Bielsk Podlaski w poszczególnych latach usunięto: w 2009 roku - 12,84 Mg z 5 nieruchomości, w 2010 roku – 0, w 2011 r. – 49,30 Mg z 29 nieruchomości, w 2012 – 0, w 2013 r. - 101,5 Mg z 55 nieruchomości. Całkowita masa wyrobów azbestowych na terenie miasta Bielsk Podlaski wynikająca z posiadanej inwentaryzacji wynosi 1.828,44 Mg. Mieszkańcy są zainteresowani pozyskaniem dotacji do demontażu, transportu i utylizacji wyrobów zawierających azbest, co potwierdza coroczny wzrost składanych wniosków. Aktualnie jest 57 wniosków właścicieli nieruchomości o dofinansowanie usuwania azbestu. Wniosek do WFOŚiGW w Białymstoku o dofinansowanie usuwania azbestu z terenu miasta Bielsk Podlaski został złożony 28 stycznia 2014 roku, obecnie oczekuje się na informację w sprawie wysokości dotacji na 2014 rok. Na usunięcie pokryć dachowych zawierających azbest miasto Bielsk Podlaski w 2009 roku z WFOŚiGW w Białymstoku otrzymało 12.622,99 zł dotacji co stanowiło 60% całości zadania. Pozostałe 40% pokrywali zainteresowani mieszkańcy naszego miasta. Koszt całości zadania wyniósł wówczas 21.038,32 zł. W 2011 r. na realizację przedsięwzięcia otrzymano dotację w kwocie 43.590,96 zł, a w 2013 r. w kwocie 43.898,96 zł, która stanowiła 100% kosztów poniesionych na demontaż, transport i utylizację azbestu. Pomimo wsparcia ze strony Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej usuwanie azbestu przebiega powoli. Jedną z głównych przyczyn takiego stanu rzeczy jest brak środków finansowych na wykonanie nowych pokryć dachowych przez właścicieli nieruchomości (*wnioski i pytania zgłoszone podczas posiedzeń Komisji oraz stanowisko Burmistrza Miasta dotyczące podnoszonych spraw stanowią załącznik nr 3Ł do protokołu*). Poinformował, że w tym punkcie porządku obrad chciał zabrać głos Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Pan Jan Kondratiuk.

**Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Jan Kondratiuk** podziękował za możliwość zabrania głosu. Poinformował, że pierwsza sprawa, którą chce poruszyć dotyczy interpelacji kierowanych do Spółdzielni, pod adresem Spółdzielni, które docierają w formie pisemnej. Chce zwrócić uwagę, że w tej chwili Spółdzielnia przechodzi pewne procesy własnościowe. Reprezentuje on podmiot prawny, który jest jednym z kilkuset współwłaścicieli tych gruntów miejskich, które są w tej chwili w zarządzaniu, czyli Spółdzielnia w tym momencie traci pewien przymiot takiej przestrzeni publicznej, a staje się bardziej przedmiotem przestrzeni czysto prywatnej. To ma wymiar właśnie w postaci tego parkingu przy ul. Widowskiej. To, że mieszkańcy danego osiedla, danej grupy budynków chcą decydować o sobie, jak mają mieszkać jest przejawem tych przemian własnościowych, które zachodzą w Spółdzielni. Spółdzielnia w tej chwili jest federacją wspólnot mieszkaniowych pod jednym wspólnym szyldem. Jeszcze pod jednym wspólnym szyldem, gdyż w tej chwili trwa dalej proces rozmontowywania spółdzielczości mieszkaniowej jaka była znana z lat wcześniejszych. Dlatego musi reprezentować interesy poszczególnych nieruchomości, poszczególnych grup. To co się stało na ulicy Widowskiej, to oczywiście Szkoła Muzyczna jest najbardziej poszkodowana, bo zupełnie nie ma swojego terenu, ani możliwości urządzenia parkingu dla swoich uczniów, natomiast tam są inne instytucje jak ZUS, szkoła, liceum, szkoła podstawowa i wszyscy korzystali z tego osiedlowego parkingu, więc było to dość uciążliwe dla mieszkańców. Tutaj ma pewną uwagę i oczywiście nie jest to pod adresem miasta dlatego, że dotyczy to drogi powiatowej, ale najlogiczniejszym z jego punktu widzenia, jako tego, który zarządza terenem przyległym jest zwężenie ulicy Widowskiej na odcinku od ul. Mickiewicza do Ogrodowej. Zwężenie z uwagi na tyle szkół i instytucji i żeby ten ruch był bezpieczny, żeby można było spokojnie się zatrzymać i dziecko wypuścić w bezpiecznych warunkach do szkoły. Spowolnić tam ruch, zastosować pewne ograniczenia w formie jakiegoś elementu, który trzeba wyminąć, a na zwężonym odcinku zrobić dodatkowe miejsca parkingowe. Myśli, że to byłby najlepszy pomysł jak pogodzić bezpieczeństwo i potrzebę zaspokojenia potrzeb rodziców, czy też interesantów ZUS-u. To co zostało zrobione, jeżeli chodzi o postawienie szlabanu to jest początek. Będą następne takie miejsca zamykane w takiej formie, bo jeżeli władza publiczna nie jest w stanie postawić się na wysokości zadania i swoim obywatelom zapewnić właściwą obsługę w instytucjach, które są instytucjami gminnymi, czy powiatowymi, to takiej roli też nie chcą brać na siebie. Dotyczy to m.in. węzła przy ul. 3 Maja oraz ul. Żeromskiego i jeżeli będzie tam zbudowany parking to będzie parking zamknięty. Była też tutaj poruszana sprawa ul. Kazanowskiego. Uważa, że ten wniosek jest zasadny, tylko poszedłby dalej i zastanowił się, czy z terenu bursy nie

wydzielić kawałka pasa, żeby poszerzyć ten wąski przesmyk. Nawet, gdyby była to ulica jednokierunkowa, ale na pewno ułatwiłaby ona życie mieszkańcom w tych blokach, gdyż są wnioski od mieszkańców, żeby zamknąć tę ulicę, aby nie była przejezdna i była wyłącznie dla mieszkańców. Na razie jeszcze taka decyzja nie została podjęta, ale ta propozycja w sprawie poszerzenia tego zaułka ulicy Kazanowskiego byłaby chyba też dobrą odpowiedzią na potrzeby tych mieszkańców. Chciałby jeszcze ustosunkować się do sprawy śmieci i do zasady segregacji. Segregacja nie jest zakazem wyrzucenia papierka do kosza ogólnego, do tzw. śmieci zmieszanych, lecz segregacja jest ustawicznym dążeniem do tego, aby zmniejszać ilość śmieci, które trafiają na wysypisko, czyli zwiększaniem ilości śmieci, które mogą być odzyskane i przetworzone. Gmina ma w tym zakresie nałożone przez ustawę progi. Gmina musi składać sprawozdania i jeżeli nie osiąga tych progów to będzie miała kary. Trzeba ciągle pracować nad tym, żeby informować, docierać do świadomości mieszkańców, że jest to sprawa, która musi być bezwzględnie, jak najpilniej wdrażana, w jak największym stopniu, aby te progi ustawicznie były zmniejszane, bowiem trudno oczekiwać, że jeżeli jest zbiorowisko ludzi mieszkających w bloku to wszyscy na pewno będą segregować. Po prostu jest to założenie niemożliwe, a skontrolowanie tego i zapewnienie, żeby tak było to po prostu ilość i nakład środków jakie na to trzeba, aby to osiągnąć mija się z celem, gdyż korzyści z tego będą mniejsze niż nakład środków poniesionych na tę kontrolę.

**Radna Maria Ryżyk** poinformowała, że jeszcze chce się odnieść do sprawy zaułka ulicy Kazanowskiego przy bursie, o której mówił Pan Prezes. Na tym osiedlu mieszkała bardzo wiele lat i jeszcze wtedy ta ulica była normalnie przejezdna, odbywał się tam ruch samochodowy. Jednak na wniosek może 2-3 mieszkańców, którzy tam mieszkali ten ruch został zamknięty i nie ma żadnej drożności. Uważa, że naprawdę jest to bardzo pilna sprawa do realizacji.

Wobec braku kolejnych chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję.

#### **Ad 19**

Wobec wyczerpania porządku obrad **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** o godzinie 13<sup>04</sup> zamknął obrady XLII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski i życzył wszystkim miłego popołudnia.

Na powyższym protokół zakończono.

*Protokolowała:*

*Edyta Gawryluk-Malinowska*

**Przewodniczący Rady**

***/-/ Kazimierz Henryk Leszczyński***